Nr. 140. Piątek, 21 Czerwca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przedpłata

zamiejscowa: rocznie . . . . 32 K, półrocznie . . . 16 K, ćwierćrocznie 8 K — h, miesięcznie 2 K 70 h,

miejscowa: rocznie . . . 24 K, półrocznie . . 12 K, ćwierćrocznie . . . 6 K, miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 20 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmana l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 28 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;

półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zezwolić Jego Ces. i Król. Wysokości generałowi piechoty Arcyksięciu Fryderykowi, przyjąć i nosić nadaną Mu wielką wstęgę królewskiego bułgarskiego orderu Cyryla i Metodego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 czerwca b. r. posiadającemu tytuł radcy Dworu, dyrektorowi kolei państwowych Włodzimierzowi Zborowskiemu-Kostrakiewiczowi, najmiłościwiej nadać Krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 czerwca b. r. najmiłościwiej nadać tytuł radcy Rządu z uwolnieniem od taksy: dyrektorowi państwowej Szkoły przemysłowej w Krakowie, dr. Ernestowi Bandrowskiemu i dyrektorowi szkoły zawodowej drzewnej w Zakopanem, Stanisławowi Barabaszowi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 maja b. r. nadać najmiłościwiej nauczycielowi szkoły ćwiczeń w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krakowie, Jakóbowi Kowalskiemu, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku złoty krzyż zasługi z koroną.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 czerwca.

Przesilenie.

Dzień wczorajszy w kołach politycznych Wiednia znamionowało niezwykłe ożywienie. Uwaga wszystkich zajęta była przesileniem gabinetowem, które wybuchło z powodu uchwały Koła polskiego — podanej przez nas wczoraj, a streszczającej się w twierdzeniu, że Koło straciło zaufanie do P. Kierownika gabinetu bar. Heinolda, żywi jednakże zupełne zaufanie do PP. Ministrów Zaleskiego i Długosza.

Wedle relacyj pism przebieg wydarzeń dnia wczorajszego był następujący:

O godz. 9 min. 30 przyjęty został przez Najj. Pana na posłuchaniu w Schönbrunnie P. Minister bar. Heinold. P. Minister zdał Monarsze sprawę z położenia parlamentarnego.

O godz. 12 min. 30 w południe przyjął Najj. Pan w Schönbrunnie P. Ministra Długosza na osobnej audyencyi, która trwała przeszło godzinę.

Pisma donoszą, że Najj. Pan przyjął P. Ministra Długosza bardzo życzliwie i wyraził życzenie, aby cofnął swą dymisyę. Oświadczył dalej, że wie dobrze, iż Koło zawsze spełnia swe zadania wobec Państwa i wyraził się wogóle z wielkiem uznaniem o działalności P. Ministra i Koła polskiego.

Bezpośrednio po audyencyi pojechał P. Minister Długosz do hr. Stürgkha, z którym konferował przez czas dłuższy. Równocześnie zjawili się u P. Prezydenta Ministrów: Prezes Koła dr. Leo, a następnie bar. Heinold i inni PP. Ministrowie.

Dr. Leo wrócił od hr. Stürgkha o godzinie 3·30 po południu do parlamentu. Jak twierdzą — podczas tej konferencyi czyniono próby złagodzenia konfliktu między P. Kierownikiem Rządu a Kołem polskiem.

O godz. 6 min. 30 zebrała się na posiedzenie komisya parlamentarna Koła polskiego. Bezpośrednio przedtem był Prezes dr. Leo na konferencyi u P. Prezydenta Ministrów hr. Stürghka. Komisya obradowała do godziny 9 minut 30 wieczorem. Stanowczych uchwał podobno nie powzięto, komunikatu nie wydano. Dalszy ciąg obrad dzisiaj.

Neue Fr. Presse otrzymała z kół parlamentarnych następujący pogląd na sytuacyę: Żywią ciągle jeszcze nadzieję, że audyencya P. Ministra Długosza u Najj. Pana wpłynie łagodząco na usposobienie Koła polskiego.

Gdyby jednakowoż Koło wytrwać chciało przy swojej uchwale, skierowanej przeciw bar. Heinoldowi, to przypuszczają, że P. Prezydent Ministrów, hr. Stürgkh zsolidaryzuje się z P. Ministrem spraw wewnętrznych.

W takim zaś wypadku musiałaby nastąpić dymisya całego gabinetu, ale Monarcha poruczyłby gabinetowi zapewne prowizoryczne dalsze prowadzenie agend rządowych. Definitywną zmianę gabinetu odłożonoby zapewne do jesieni.

*

Zaznaczyliśmy już wczoraj, że *Fremdenblatt* wiedeński pomieścił na czele numeru z d. 19 b. m. artykuł, w którym oddaje gorące pochwały Kołu polskiemu.

W artykule tym powiedziano, że odkąd Austrya posiada konstytucyę i odkąd habsburska Monarchia tak silnie rozwija się na konstytucyjnej podstawie, naród polski i jego przedstawiciele, wśród zmiennej kolei parlamentarnego życia, trzymali się stale jednej zasady: patryotyczną wiernością przejęci, nigdy nie odmawiali Państwu niczego, co Państwu do życia niezbędnie potrzebne. Naród

1)

Z WARSZAWY.

W czerwcu.

(Echo śmierci Prusa. — Pocieszające objawy. — Pomnikowe wydawnictwo. — Panowanie farsy: — „Wielkie Bractwo“ Fredry w Teatrze letnim. — Kamiński o piętro niżej. — „Kawiarenka“ Tristan Bernarda. — „Grzeszna Noc“ M. Mitti'ego. — Zielony karnawał i *signum temporis*).

(Ciąg dalszy).

Ale przyszedł czas...

Przed głosem zapomnienia, który przywalił pogrzebanego jeszcze za życia przez krytykę i publiczność poetę i artystę zatrzymała się wnikliwa myśl jednego człowieka i poczęła świdrować w epoce, aż dotarła do ukrytych pod nią skarbów; uzbrojona w ogromną wytrwałość i siłę wiary w doniosłość swego przedsięwzięcia, ręka spróbowała podważyć omszałą płytę grobowca i póty biła w nią oskardem pracy niezmordowanej, aż odwalona legła w prochu i wyjrzało z pod niej oblicze żywcem pogrzebionego i stanęło pośród nas, nie aby nas straszyć upiorną bladością i ziębić chłodem mumii rozpowitej przez badacza i dla niego ciekawej, a z którą my żywi nic wspólnego nie mamy, lecz stanęło jasne i promienne, jak gdyby ten czas obecny był dniem jego własnej młodości, jak gdyby w jego wiecznych, ku górze wzniesionych źrenicach załamywało się światło naszych ideałów i porywów twórczych. I otwarły się usta tak długo na kłódkę wrogiego uprzedzenia zamknięte, popłynęła z nich czarowna muzyka słowa, którą mianem „dziwolągów“ chrzczono, a która jest jednem, genialnem przeczuciem form i uzmysłowień, co się mienią być zdobyczą najnowszych postulatów Sztuki i Piękna.

I znaleźliśmy się wobec cudu zmartwychwstania, a raczej w „żywot wzięcia“, jak to ongi w cudnym wierszu przepowiedział Norwidowi jedyny ze współczesnych, który się na nim poznał.... Krasiński.

Stało się zaś to za sprawą Zenona Przesmyckiego-Miriama. Jego to poetycka wrażliwość wyczuła wdeptane w proch zapomnienia, skarby; on intuicyą estety i miłośnika odgadł ze znanych strzępów, czem nieznana całość być może i nie ustał w szperaniu, aż mu tragiczna w swem rozproszeniu i poniewierce spuścizna przeobraziła się pod ręką w olśniewającą przepychem barw i klejnotów godową szatę jednego z największych oblubieńców Muz.

Ale gromadzić dla siebie, podziwiać samemu to właściwości skąpców i maniaków. Miriamowi rozkosze obcowania samotnie z Norwidowemi natchnieniami wystarczyć nie mogły, lecz pragnął gorąco obecnym i przyszłym pokoleniom na rozcież tę komnatę czarów otworzyć; pragnął powrócić narodowi to, co choć przezeń wzgardzone i odepchnięte, nie przestało być jego prawowitą własnością, bo z jego ducha, z tchnienia geniusza polskiego początek swój wzięło.

I znalazł się drugi człowiek tym samym pietyzmem względem Norwida i poezyi narodowej ożywiony, który tym szlachetnym pragnieniom przyszedł z pomocą.

Zbiorowe wydanie wszystkich dotychczas odszukanych dzieł poety, mimo olbrzymiej pracy i olbrzymiego nakładu, stało się faktem dokonanym dzięki usiłowaniom Miriama i p. Jakóba Mortkowicza. Ze strony tego ostatniego jest to nietylko wytworny i szeroki gest wydawniczy; jest to zarazem czyn wysoce kulturalny i obywatelski.

Dotychczas ukazał się pierwszy tom z dwóch grubych ksiąg złożony; całość zamknąć się ma w ośmiu tomach (dodatkowe tomy są przewidywane; edycya wspaniała, wytworna w swej artystycznej prostocie, na czerpanym ręcznie włoskim papierze, ozdobiona licznemi rycinami, pochodzącemi z rysunkowej, malarskiej, rzeźbiarskiej i sztycharskiej puścizny Norwida; ma ona bowiem rozciągać się i na działalność poety w dziedzinie sztuki, by możliwie najdokładniej i najwszechstronniej przedstawić krajowi jego wielkiego twórcę i do Panteonu narodowej chwały wprowadzić go temi wszystkiemi drzwiami, przez które wkroczyć tam miał prawo; on, przez swoich współczesnych od jego progu odepchnięty.

Cena tego pomnikowego wydawnictwa, jest, jak na jego kosztowność, wcale umiarkowana, wynosi bowiem 30 rubli dla płacących z góry za wszystkie tomy; ale na nasze stosunki, gdzie w budżetach domowych wydatki na książki zajmują zawsze najskromniejszą pozycyę i najpierw oszczędnościowej redukcyi ulegającą, można ją nazwać bardzo wysoką. Tymczasem — objaw pocieszający — zapisy idą nadspodziewanie żwawo (trwać one będą tylko do wyjścia trzeciego tomu; poczem utrzyma się już tylko znacznie wyższa katalogowa cena); dowód to więc niezbity, że nietylko pewne jednostki stoją na wysokości tych literackich i estetycznych pojęć, które im pozwoliły rozsmakować się w Norwidzie, ale że kulturalny poziom ogółu podniósł się do tyła, iż go stać na taką duchową rehabilitacyę wielkiego poety i artysty.

Pierwszy tom tego wyjątkowego wydawnictwa zawiera zbiór utworów młodzieńczych Norwida zatytułowany: „Juvenilia“, dalej krąg „Harfa“, „Quidam“, oraz „Przypisy“ Miriama. Te „Przypisy“ to jedyna w swoim rodzaju nić Arysdny, skręcona z matematycznej ścisłości, ideowego pietyzmu i artystycznego wyczucia, której uchwyciwszy się iść możemy bez obawy zbłądzenia w labiryncie Norwidowej twórczości. Każdy najdrobniejszy wierszyk ma tu swoją genezę i swoją historyę; każdy wyraz niemal przestudyowany. Żaden z poetów nie tylko w naszej literaturze, ale bodaj we wszechświatowej, nie doczekał się podobnej edycyi dzieł swoich. Ale z żadnym też chyba tak po barbarzyńsku nie obchodzono się przy drukowaniu jego utworów, jak to miało miejsce w swoim czasie z Norwidem. On naprzykład napisał:

„Zrazu Cię zapał porywa
A potem smutki“

a zecer spieszący się na obiad składał:

„Zrazów Cię zapach porywa
A potem wódki“.

Korektor nie miał nic przeciwko temu i tak to szło w świat...

Czy kto mógł wówczas przewidzieć ten kult, z jakim każde słowo poety będzie rozważane zanim się do rąk czytelników dostanie!

Dziwne, dziwne doprawdy bywają czasem igraszki losu i dziwne restytucye życiowej sprawiedliwości, a ta jest chyba jedną z najdziwniejszych i najbardziej krzepiących, bo świadczy wymownie, że w odwiecznej walce światła z ciemnością, światło zawsze zwyciężyć musi.

Ale widzę, że w refleksyach moich odbiegam od tego światła, które powinno być gwiazdą przewodnią każdego przyzwoitego felietonisty od aktualności. Nawracam więc ku niej moją znarowioną, myślową kobyłę, chociaż dalipan w świtającym już sezonie martwym tak trudno się czegoś aktualnego, coby zanotowania warte było, dopatrzeć. Chyba bym pogalopował trochę na temacie tropikalnych, ekwatoryalnych, afrykańskich i jak tam je jeszcze nazwać upałów, które od dziesięciu dni poczyniły z warszawskich bruków rozpalone patelnie a ze snujących się po nich biednych mieszkańców istne skwarki. Ale cóż, od kilku lat klimat nasz urządza wciąż takie nieprawdopodobne szopki, że zanim ten list was dojdzie, może już tu będziemy chuchać w palce i wietrzyć na gwałt zakonserwowaną w naftalinie zimową odzież, jak to się działo podczas Zielonych Świątek.

(Dokończenie nastąpi).

Lascaro.

polski odznaczał się zawsze doskonałem zrozumieniem interesów Monarchii i — bez względu na położenie parlamentarne — posłowie polscy nigdy nie wahali się, gdy szło o uczynienie zadość wymaganiom, wynikającym z wielkomocarstwowego stanowiska Austro-Węgier. Koło polskie kierowało się zawsze wiernością wobec Najj. Pana i patryotyzmem i jakkolwiek struktura polskiej reprezentacyi w parlamencie podlega zmianom, to wielka linia jej polityki, stosunek jej do Władcy i Państwa pozostały zawsze te same.

Opozycya Polaków wobec Rządu nie była nigdy opozycyą przeciw Państwu; jako roztropni i zdolni politycy umieli oni ze skutkiem bronić interesów swego ludu, równocześnie jednakże nie tracili z oczu ważnych interesów Państwa. Gdzie idzie o Najj. Pana, o Państwo, Koło polskie nie znało i nie zna oportunizmu; ani żądza popularności, ani trwoga nigdy nie zepchnęły go z drogi, jaką obrało przed kilkudziesięciu laty. Polscy posłowie w najrozmaitszych położeniach okazali się dobrymi obywatelami Państwa i gotowi byli każdej chwili wszystko poświęcić, by stanąć w obronie żywotnych interesów Monarchii.

Jakoż w Najw. Ces. oświadczeniu, jakie P. Minister spraw wewnętrznych bar. Heinold doręczył Prezesowi Koła polskiego — czytamy dalej — zaznaczono wyraźnie to zupełne uznanie, jakie ma Korona dla nieprzerwanie patryotycznej działalności Koła polskiego. Bar. Heinold mógł oświadczyć drowi Leo, że Najj. Pan znowu z radością dowiedział się, iż Polacy zawsze gotowi są, podać rękę celem utorowania pokojowych stosunków narodowościowych w Galicyi. Równocześnie polecił Najj. Pan wyrazić Kołu polskiemu Swe szczególne uznanie za wierne Cesarzowi, patryotyczne stanowisko i uczucia. Ta Najw. namifestacya Monarszy rzuca jasne światło na stanowisko zajęte w Monarchii przez Koło polskie; w tej tak doniosłej enuncyacyi z lapidarną wyrażono zwięzłością uznanie dla patryotycznej i lojalnej działalności Koła polskiego.

Zostało stwierdzone, że Polacy dokładają starań, by przywrócić nieodzowny pokój w Galicyi i że nie we wzajemnej walce ludów między sobą, lecz w pokojowej wspólnej pracy cel swój widzą i do tego celu dążą. Dobra wola Koła polskiego, by spór narodowy w Galicyi zakończyć, znajduje najzupełniejsze uznanie Monarchy i właśnie teraz, gdy znowu kwestya narodowościowa w Galicyi przyjęła ostrzejszy charakter, słowa Monarsze mają tem większe znaczenie, tem większą doniosłość. Koło polskie bowiem uznane zostało za stronnictwo, które poważnie pragnie porozumienia narodowościowego i które, acz broni swych interesów, jednak gotowe jest przyznać słuszne prawa drugiemu narodowi zamieszkującemu Galicyę.

Koło polskie przy obradach nad nową ustawą wojskową znowu dowiodło, że pozostaje wierne swej tradycyi, że Cesarzowi i Państwu przyznać pragnie to, co dla wielkomocarstwowego stanowiska Monarchii jest nieodzowne. Nigdy zresztą Kołu polskiemu nie brakło patryotyzmu i wierności wobec Cesarza; to stronnictwo stało zawsze zdala od polityki fantastycznej, nie oddawało się nigdy iluzyom, zawsze broniło interesów Państwa. Kołem polskiem kierowało zawsze jako myśl przewodnia przeświadczenie, że bezpieczeństwo całości jest także bezpieczeństwem części, że korzyści ogółu pociągają za sobą również korzyść jednostki. Wielcy mężowie stanu, których posiadało Koło polskie w początkach austryackiej ery konstytucyjnej, ustanowili te zasadnicze podstawy dla zachowania się Koła i stronnictwo to dochowało wierności ich ideom. Szczególny zaprawdę przykład w dziejach frakcyj parlamentarnych. W niczem nie zmieniło się stanowisko Polaków wobec Państwa w ciągu długich dziesięcioleci. To też Monarcha obecnie, gdy znowu wzmocnienie siły zbrojnej okazało się nieodzownem, skorzystał ze sposobności, by Koło polskie dowiedziało się, jak wysoko Najj. Pan ceni wierność i patryotyzm Koła. Co do Koła polskiego bowiem, zawsze można było liczyć, że okaże dla potrzeb Monarchii należyte zrozumienie, nigdy bowiem interesu partyi nie stawiało po nad interesy Państwa.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów po przyjęciu pragmatyki służbowej, przystąpiono do dalszego ciągu drugiego czytania ustaw wojskowych. Referent Sommer wskazał, że nikt nie może brać odpowiedzialności na siebie za to, by przedłożenia wojskowe ponownie puścić na atmosferę burzy w Sejmie węgierskim; następnie wyliczył rozmaite ulgi, zawarte w przedłożeniu.

P. Gustaw Gross oświadczył, że Związek narodowy niemiecki głosować będzie za przedłożeniem wojskowem ze względu na dwuletnią służbę wojskową, na ułatwienia dla ludności, które ustawa zawiera, oraz ze względu na konieczność wzmocnienia armii, aby Austrya mogła zadość uczynić swym obowiązkom sojuszowym.

P. Žitnik oświadczył, iż głosować będzie za ustawą, ale domagał się skrócenia czasu służby w marynarce.

W tym samym duchu przemawiał p. Biankini.

Na tem obrady przerwano i posiedzenie zamknięto.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Z komisyi gospodarczej.

Komisya gospodarcza obradowała wczoraj nad przedłożeniem o loteryi klasowej.

P. Minister skarbu Zaleski podniósł, iż nie może zgodzić się na równoczesną zmianę loteryi liczbowej na klasową. Dochód z loteryi liczbowej wynosi 20 milionów rocznie, a ustawa o loteryi klasowej tak jest skonstruowana, że kiedy dochód z niej będzie wynosił 20 milionów, to loterya liczbowa *ipso facto* istnieć przestanie. W miarę uwypuklania się dochodu z loteryi klasowej, ograniczana będzie loterya liczbowa, przez częściowe znoszenie kolektur loteryjnych, podwyższenie stawek i ograniczenie ilości ciągnień. P. Minister nie godzi się także na to, aby wygrane były wypłacane w obligacyach rentowych.

P. Diamand uczynił do 2 ustępu ustawy wniosek dodatkowy, iż cena sprzedaży losu częściowego nie może przekraczać 10 koron, oraz, że w ciągu roku może odbyć się najwyżej 10 ciągnień. Następnie zgłosił wniosek dodatkowy do ustępu 4, ażeby ci sprzedawcy losów, którzy sprzedawaliby je na raty, karani byli grzywną od 100—500 koron, a w razie ponowienia się przekroczenia, grzywną 1000 koron. Wkońcu przedłożył rezolucyę, wzywającą Rząd, aby osoby, które są dziś zajęte w kolekturach loteryi liczbowej, znalazły zajęcie także w kolekturach loteryi klasowej.

Ostatecznie komisya uchwaliła przedłożenie o zaprowadzeniu loteryi klasowej.

Przy § 3 przyjęto wniosek p. Teuffla, aby loterya liczbowa była stopniowo znoszona i po 10 latach całkiem została zniesiona. Inne poprawki odrzucono.

Przyjęto także rezolucyę p. Wüsta w sprawie przeprowadzenia studyów nad systemem loteryjnym Kas oszczędności dla Austryi i w sprawie przeznaczenia $^1/_5$ części dochodu *netto* na ubezpieczenie społeczne, oraz rezolucyę p. Diamanda w sprawie zatrudnienia osób zajętych dotychczas w kolekturach loteryi liczbowej. Wreszcie rezolucyę p. Kreka w sprawie wykluczenia banków od sprzedaży losów.

Referentem w Izbie wybrano p. Urbana.

Z innych komisyj.

Komisya przemysłowa przyjęła na wczorajszem posiedzeniu wniosek pp. Wohlmeyera i Heilingera w sprawie zabezpieczenia pretensyj budowlanych.

Subkomitet komisyi funkcyonaryuszy państwowych, który obradował nad pragmatyką służbową nauczycieli, załatwił 6 paragrafów i przyjął szereg propozycyj, zmierzających do trwałego zabezpieczenia zajęcia suplentom.

Czesi wobec przedłożeń wojskowych.

Slav. Corr. donosi: Jednolity Związek czeski zebrał się wczoraj pod przewodnictwem p. Fiedlera na obrady nad przedłożeniami wojskowemi.

41 głosami przeciw 22 uchwalono głosować za przedłożeniami wojskowemi.

Z powodu tego p. Klofacz uczynił wniosek o rozwiązanie jednolitego Związku czeskiego, a nadto o wydanie polecenia przewodniczącym klubów rozważenia sprawy stworzenia nowej organizacyi celem wspólnych obrad nad sprawami narodowemi.

Po dłuższej dyskusyi wniosek o rozwiązanie Związku odrzucono 39 głosami przeciw 17, a przyjęto wniosek polecający prezydyum, aby rozważyło sprawę możliwości wyrównania różnic między większością a mniejszością.

Z komisyi kolejowej.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi kolejowej wniósł p. Heine następującą rezolucyę: Wzywa się Rząd, aby celem zapewnienia pokrycia kosztów wykonania programu inwestycyi kolejowych z zastrzeżeniem podjęcia pożyczki kolejowej w stosownej chwili, przedewszystkiem na rok 1913 wstawił do budżetu pierwszą ratę 140 milionów koron. Przy przeprowadzeniu tego programu inwestycyjnego, specyalnie przy użyciu przeznaczonych na to kredytów, ma Ministerstwo handlu otrzymać jak największą swobodę w działaniu".

P. Kolischer i Ellenbogen polemizując z wywodami szefa sekcyi Engla, wskazywali na konieczność i korzyści długotrwałego programu inwestycyjnego.

P. Mastalka występował za przedłożeniem o kolejach lokalnych zbijając zapatrywanie P. Ministrów skarbu i kolei żelaznych, że tylko te koleje mogą być budowane, które dają pewność odpowiednich dochodów.

Stan rzeczy na Węgrzech.

Z Budapesztu donoszą: Wczoraj po południu zebrali się posłowie opozycyjni w kawiarni niedaleko parlamentu, poczem korpocyjnie udali się na posiedzenie. Wykluczeni posłowie nie zostali dopuszczeni do gmachu tak, że znów się oddalili.

Towarzyszył im wielki tłum publiczności wznosząc okrzyki: „Precz z rządem!" i „Precz z Tiszą!". Posłowie udali się do lokalu partyi ludowej. Policya otrzymała rozkaz rozpędzenia tłumu, natarły nań dwa oddziały policyi i żandarmeryi z najeżonymi bagnetami. Tłum rozbiegł się. Jeden z żandarmów zbliżył się do grupy dziennikarzy, którzy okazali swe legitymacye, mimo to żandarm pchnął bagnetem jednego dziennikarza i przedziurawił mu surdut. Radca policyi Nagy zdążył wczas położyć kres dalszemu zajściu.

W Sejmie minister honwedów Hazai przedłożył ustawę o kontyngencie rekruta na rok bieżący.

Następnie prezydent gabinetu dr. Lukacs przedłożył projekt ustawy o uzupełnieniu i interpretacyi ustawy z r. 1848 co do regulaminu sejmowego w tym duchu, że prezydent Izby upoważniony jest do czasowego

---

83)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Część druga.

XII.

(Ciąg dalszy).

Klaudyusz nie doznawał już ani żalu, ani wahania, tylko ogromnego zadowolenia ze szlachetnego czynu, który spełnić zamierzał. Wrócił do przedpokoju i bardzo serdecznie ucałował Marka w czoło.

— Ani tobie, ani twojej mamie nie chcę nigdy, nigdy! sprawić żadnego zmartwienia, tylko zawsze same radości — rzekł.

A do ucha Naïc:

— Kochasz mnie, ja ciebie kocham. Nic nie stanie nam na przeszkodzie, abyśmy do siebie należeli.

Upłynęło dwa dni strasznie bolesnych dla Naïc. Co robił Klaudyusz? Jakie miał zamiary? W jaki sposób się urządzi, aby ją przekonać? I pomimo swoich postanowień, bała się; nie czuła się już tak silną. Och! jakże bliską była ustąpienia, gdy trzymał ją w ramionach! Zaczynała pisać list, w którym mu mówiła:

„Nie jestem tem, za co mnie uważasz.. Nic nas nie rozdziela.... Otrzymasz mój pierwszy pocałunek... Przyrzeknij mi tylko, że zawsze będziesz kochał Marka, jak gdyby rzeczywiście był moim synem.... I wszystko ci powiem!..."

Ale wstydziła się swojej podłości:

— Byłoby to wyrzeczenie się Marka... Bo gdyby Klaudyusz się dowiedział, że on nie jest mojem dzieckiem... Nic, nic nie będę mówić... Jeżeli Bóg zechce, abyśmy się kochali, on uczuje, że moja miłość jest miłością dziewicy. A potem, będzie dobry dla Marka tak samo, jak dla mnie. Ale powiedzieć mu przedtem cośkolwiek, byłoby to zdradzenie mojej przysięgi wobec mego Marka, wobec mnie samej...

Wcale się nie zajmowała robotą; kazała mówić paniom, które przychodziły do próby, że jest cierpiąca.

— Och! gdyby tak dłużej trwało, rozchorowałabym się...

Trzeciego dnia o mało słabo się jej nie zrobiło, bo w ciągu poranku usłyszała odrębny sposób dzwonienia Klaudyusza.

— Oto pani spólnik!

Poczerwieniała, a potem strasznie pobladła. Klaudyusz wchodził wzruszony, ale uśmiechnięty. Zamknęli się znowu w jadalni. I wyrzekł ze słodką powagą:

— Naïc, już nic nie istnieje pomiędzy nami. *Marek jest moim synem.*

Podał jej ćwiartkę papieru ze stemplem i dodał z wesołem ożywieniem:

— A najlepsze to, że nasze prawa są takie zabawne, iż Marek należy do mnie wyłącznie i mógłbym ci go odebrać, gdybym chciał.

Ona była ciągle milcząca, jak osłupiała, nie mogąc uwierzyć w tak wielką szlachetność. Dobroć Klaudyusza przewyższała jej poświęcenie.

— Co pan zrobiłeś?... Co pan zrobiłeś, wielki Boże!...

Próbowała czytać.,. Z trudem sylabizowała ten dokument, nadający Markowi nazwisko, sytuacyę społeczną.

— Ale gdybyś wiedział, panie Klaudyuszu?... — bąkała.

Nagle, usunęła się przed nim na kolana chyląc się do niego.

— Jaki pan nieskończenie dobry... ach! jaki dobry!... Ale ja nie mogę... Nie, uczciwie nie mogę przyjąć... Najprzód, twoja rodzina...

— Moją rodziną jesteś ty i twoje dziecko....

— Ależ...

Podniósł ją, trzymał przy sercu i łzy mu się w oczach kręciły z radości, bo tuliła się łagodnie do niego, podając mu usta.

— Nie możesz mi już odmówić zostania moją żoną, ponieważ jestem ojcem twego dziecka...

— Ależ...

Myślała, że potrafi przemówić, wyjaśnić nareszcie swoją tajemnicę, dać Klaudyuszowi to rozkoszne zapewnienie, że nigdy do innego nie należała. Skromność powstrzymała to wyznanie na jej ustach; zaledwie tylko wyszeptała wraz z oddechem te zagadkowe wyrazy:

— Zanim ciebie poznałam, nie kochałam nikogo!

XIII.

Przez morze spokojne, rozkoszne, mleczno białe, posrebrzone na dalszych krańcach, statek parowy, wypłynąwszy z Boulogne, sunął bez kołysania się po falach ku Anglii. A na górze było niebo czyste i piękne, wypogodzone.

A mały Marek, wyrwawszy się matce, stał na przodzie statku, upajając się świeżem morskiem powietrzem, wpatrując się chciwie w przestrzeń, chcąc być pierwszym, który ziemię zobaczy i przypatrując się medusom, które kołysały się w czystej wodzie, bardzo głęboko. Marek, który już się zaprzyjaźnił z jednym z majtków, dowiedział się, że było to oznaką, że ławica makreli znajduje się w pobliżu. Wszystko go interesowało, co widział, co mu mówiono, nie wiedział tylko, jaki był cel tej podróży.

Zadecydowano nagle, że wszyscy jadą do Anglii, mamusia, „Bon ami" Klaudyusz, który teraz więcej miał minę papy i jeden nowy przyjaciel, pan Joë Fergusson, z którym Marek także wybornie się porozumiewał. Widocznie coś się w ich życiu zmieniło, ale mały jego móżdżek nie był w stanie długo się zastanawiać i rychło przywykł do tej zmiany. Najprzód Manaïc już nie płakała, och! wcale nie i takie szczęście widać było na jej twarzy, że z pewnością już nigdy płakać nie będzie. Następnie wszelka robota prawie ustała; wykończano zaczęte suknie, ale nie przyjmowano nowej roboty z powodu tego wyjazdu do Anglii. Wreszcie „Bon ami" przychodził codziennie, brał bardzo serdecznie Manaïc w objęcia, całował Marka w czoło z coraz większą czułością. A Marek był uszczęśliwiony tem, co mówił do niego:

— Ty jesteś mój mały dureniek!

Marek powtarzał:

— Jestem twój mały dureniek!

Śmiał się na całe gardło. Lecz raz, bardzo poważnie, oświadczył:

— Jestem teraz taki, jak wszyscy chłopcy.

Nie zrozumiano dobrze, co chciał przez to powiedzieć i Naïc zresztą nie chciała go pytać, obawiając się, czy w tej dziecinnej inteligencyi, nie obudziła się świadomość o nielegalności jego sytuacyi. Lecz Klaudyusz, który namiętnie pragnął wniknąć w ten młody umysł, żądał wyjaśnienia.

— Czemuż nie miałeś być przedtem takim samym, jak inni chłopcy?

Czynił trudności w wypowiedzeniu swojej myśli, lecz Klaudyusz popieściwszy go, zdecydował chłopczynę, który głosem cichym, jakby zawstydzony:

— Myślałem, że nie mam żadnego papy.... — rzekł. — Tyś tak długo do nas nie przychodził!...

— Och! mój mały dureńku! — zawołał Klaudyusz mocno wzruszony — już teraz nigdy was nie opuszczę!

Żeby uniknąć skandalicznej walki z rodziną, Klaudyusz postanowił wziąć ślub w Anglii, gdzie nie będzie potrzebował pozwolenia ojca i to zupełnie dogadzało Naïc, bo ją oddalało od rodzin Preuilly i Kermeric. Skoro się dowiedzą, co się z nią stało, będzie już żoną Klaudyusza, a Marek będzie do nich z prawa należał. Nic już nie zdoła przeszkodzić ich szczęściu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wykluczenia członka Izby, w razie konieczności zaś do wezwania policyi i wojska, oraz że prezydent upoważniony jest wydalić z Izby członka jej, który nie stosuje się do zarządzeń prezydenta i zakłóci spokój także przy pomocy policyi i wojska. Jeśli taki poseł wezwania przewodniczącego nie usłucha i nie wydali się z Izby, przewodniczący może bez dyskusyi oddać sprawę tego posła komisyi, która w przeciągu 24 godzin ma zdać sprawę i może orzec, iż poseł ów traci swój mandat poselski. Taki poseł w tej samej sesyi nie może być ponownie wybrany posłem

Z kolei przeprowadzono szereg wyborów do komisyi.

Po posiedzeniu Sejmu odbyło się zebranie partyi pracy, na którem prezes gabinetu dr. Lukacs oświadczył. że Rząd nie zamierza obecnie przeprowadzać ustawy o zawieszeniu regulaminu i pragnie odroczyć rozprawy nad tem do czasu, w którym zaostrzenie regulaminu okaże się ponownie konieczne. Oświadczenie to przyjęto do wiadomości.

Taft-Roosevelt.

W politycznych annałach Ameryki będzie stanowiła tegoroczna kampania wyborcza kartę bardzo osobliwą. Nigdy jeszcze przedtem udział ogółu nie był tak intensywny, nigdy nie budziły one tak powszechnego zajęcia. Na Chicago zwrócone są w tej chwili oczy literalnie całej Ameryki, rozstrzygnienie bowiem, jakie zapadnie na narodowym konwencie republikańskim, rozstrzygnie prawdopodobnie o całym wyborze.

Konwent składa się z 1078 delegatów, reprezentujących wszystkie Stany Zjednoczone. Przy wyborze delegatów oba stronnictwa, zarówno republikanie, jak demokraci, po raz pierwszy zastosowały system wyborów bezpośrednich. Niezupełnie jednakże udało się tym razem zesunięcie politycznego wpływu „bossów" i ich „maszyn", jak nazywają organizacye partyjne.

Ogromny wpływ na wynik walki o nominacyę ma wybór przewodniczącego konwentu. Wedle tradycyi przewodnictwo obejmuje jako „*temporary chairman*" kandydat narodowego komitetu. Przeciw kandydatowi jednak komitetu, b. sekretarzowi stanu w gabinecie Roosevelta, a obecnie najgorliwszemu popleczuikowi Tafta, senatorowi Rootowi, założył Roosevelt energiczny protest. Nie na wiele to się jednakowoż przydało. jak bowiem wczorajsze depesze doniosły, Root otrzymał 568 głosów, gdy na popieranego przez Roosevelta Governa padło głosów 502.

Tak więc pierwsza próba siły pomiędzy zwolennikami Roosevelta, a stronnikami Tafta, wypadła na niekorzyść pierwszych. Wynik ten daje tem więcej do myślenia, że był zupełną niespodzianką i to dla stron obu, stronnicy Tafta zapewniali w przeddzień, że po ich stronie będzie co najmniej 594 głosów. Rzeczywistość jednak przeprowadziła korrektę tej cyfry na jej niekorzyść. Widocznie w ciągu nie wielu godzin, pewna, acz drobna liczba adherentów Tafta, przeszła do przeciwnego obozu.

Gdyby także w dalszym ciągu miała ta dezercya nie ustać, to zanim przyjdzie do wyborów, mógłby Taft ostatecznie stanąć wobec niespodzianki, podobnej jak Roosevelt przy wczorajszej nominacyi przewodniczącego konwentu. Roosevelt liczy jeszcze i na to, że stronnicy dalszych dwu kandydatów do prezydentury, Lafollette'a i Cummingsa, które to kandydatury nie mają najmniejszych widoków, w boju rozstrzygającym przejdą pod sztandar Roosevelta, jako bliższego, niźli Taft, ich sympatyom.

Roosevelt też nie traci otuchy. Bardzo pobudzająco podziałał tryumf odniesiony w przeddzień klęski, jaka spotkała go przy wczorajszej nominacyi. Zwołane przezeń zgromadzenie przybrało cechy olbrzymiej manifestacyi na rzecz „Theddyego". Nietylko sala zebrania, lecz także wszystkie przylegające do niej ulice, były szczelnie zapełnione tłumami.

W namiętnej swej mowie Roosevelt z prawdziwie amerykańską dosadnością oświadczył, że wrogi mu komitet narodowy składa się ze złodziei, rozbójników, włamywaczy, a Taft jest ich narzędziem i sankcyonuje ich zbrodniczą praktykę.

Platforma Roosevelta obejmuje jako główne hasła: dopuszczalność usuwania sędziów przez głosowanie ludowe, nowe ustawy antitrustowe, zniżenie taryfy cłowej z zachowaniem zasady ceł ochronnych, popieranie ruchu pacyfistycznego i zwalczanie drożyzny po wykryciu jej przyczyn.

W kołach bliskich Rooseveltowi twierdzą, że w żaden sposób nie ustąpi i nawet po trupie jedności republikańskiej pójdzie kandydować. Upoważnia go do tego, powiadają, okoliczność, że Taft w sposób nieczysty stara się o pomnożenie liczby swych zwolenników i że Roota głównem zadaniem jest, w konwencie przy weryfikacyi mandatów wszelkie wątpliwe uznawać, jeśli dostały się zwolennikom Tafta, a natomiast bezwględnie anulować, jeśli mandaty te powierzone zostały stronnikom Roosevelta.

Na razie konwent przystąpił do pracy. Po zweryfikowaniu wyborów ma on przeprowadzić obrady nad zawiązaniem stałej organizacyi, następnie ustalić program stronnictwa, nakoniec wreszcie zamianować kandydatów na urząd prezydenta i wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych.

Chicago. Wczorajsze posiedzenie konwentu narodowego było nader burzliwe. Zwolennicy Roosevelta i Tafta przez 3 godziny obradowali nad wnioskiem gubernatora Hadleya, aby skreślić z listy nazwiska 92 delegatów Tafta, których mandaty zakwestyonowano i aby listę uzupełnić zwolennikami Roosevelta. Gdy Watson, przywódca zwolenników Tafta, zamknął dyskusyę, powstał ogromny hałas, zwolennicy Roosevelta urządzili w sali pochód i krzyczeli póty, aż ochrypli. Gdy jakaś pani na galeryi wywiesiła portret Roosevelta, tumult przybrał niebywałe rozmiary; panią ową sprowadzono na salę i na rękach zaniesiono ją na trybunę mowców. Rozległy się okrzyki: „Wybieramy Roosevelta". W końcu przyjęto 564 głosami przeciw 510 wniosek Watsona, aby nie uwzględnić wniosku gubernatora stanu Illinois, który domagał się, by delegaci, których mandaty są kwestyonowane, nie głosowali. Przyjęcie wniosku Watsona jest tryumfem Tafta.

KRONIKA.

Lwów, 20 czerwca.

Kalendarz.

Piątek (21 czerwca):

Alojzego Gonzegi. — Domysława. — Fteodora.

Wschód słońca o godzinie 3·18 rano, zachód słońca o godz. 7·33 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 21 stopni C

— P. Prezydent galicyjskiej dyrekcyi poczt i telegrafów Ryszard Wopaterni, powrócił z urlopu i objął kierownictwo dyrekcyi.

— P. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryuszów: Szymona Baranowskiego w Suczawie do Seretu, dr. Nicu Blôndu w Gurahumorze do Suczawy i dr. Minodora Böndewskiego w Dornej Watrze do Gurahumory.

— Zmiana w budżetowaniu miasta Lwowa. Stosownie do uchwały powziętej przez Radę miejską w r. 1911 Izba obrachunkowa miejska, celem łatwiejszego oryentowania się w budżecie, przygotowała taki projekt jego układu, aby każda rubryka gospodarki miejskiej miała po sobie idące wydatki i dochody jak w budżecie krajowym i budżecie miasta Krakowa. Do rozpatrzenia tego projektu, wygotowanego przez dyrektora Izby obrachunkowej p. Chrzanowskiego, zaproszono miejską komisyę rewizyjną, do której należą rr.: dr. Dziwiński, dyr. Bolesław Lewicki i Ohly, a po przebyciu przepisanych instancyj, sprawa ta znalazła się na ostatniem posiedzeniu sekcyi finansowej.

Wedle tego nowego projektu wydatki i dochody miałyby być ugrupowane w następujących 13, względnie 14 punktach: 1. administracya miejska, 2. administracya gminna, 3. zarząd majątku mieskiego, 4. bezpieczeństwo publiczne, 5. zdrowotność i aprowizacya, 6. instytucye kulturalne, 7. kwaterunek i pobór wojska, 8. dobroczynność publiczna, 9. drogi i plantacye, 10. kanalizacya i czyszczenie miasta, 11. zarząd długów miejskich, 12. wydatki i dochody rozmaite i nieprzewidziane, 13. opodatkowanie i opłaty publiczne. Wedle projektu zastępcy dyrektora magistratu p. Bolesława Ostrowskiego miałaby przybyć do tego jeszcze rubryka 14 wydatków i dochodów nadzwyczajnych, podczas gdy projekt powyższy grupuje pod wymienionymi tytułami wydatki i dochody zarówno zwyczajne, jak i nadzwyczajne.

W dyskusyi r. Ciuchciuński zwrócił uwagę, że czyszczenie miasta powinno stanowić zupełnie osobną rubrykę i z tą też zmianą wnioski referenta uchwalono.

— Subwencye miejskie. Sekcya finansowa Rady miejskiej przyznała na wniosek r. Pierożyńskiego p. Dudrewiczowej, nauczycielce, na kurs robót ręcznych subwencyę 500 koron; na wniosek r. Ciuchcińskiego „Sokołowi polskiemu w Czerniowcach 300 kor.; na wniosek referenta prof. Ciesielskiego Towarzystwu szkoły polskiej w Przywozie na Morawach 100 koron.

— Hala wystawowa we Lwowie. R. Ohly referował na ostatniem posiedzeniu sekcyi finansowej sprawę podania Związku stowarzyszeń przemysłowych, które prosiło, aby celem pomieszczenia odbywających się kilkanaście razy do roku wystaw majstrów, czeladników i uczni, Rada miejska wybudowała niedaleko śródmieścia osobną halę wystawową. Referent wniósł, aby się oświadczyć w zasadze za tem, a przygotowanie sprawy przekazać Urzędowi budowniczemu. Nad sprawą tą wywiązała się obszerna dyskusya, w której prez. Neumann słusznie zwrócił uwagę, że taka hala wystawowa, zbudowana z żelaza na podstawie cementowanej, mogłaby się stać ogniskiem wszelkich wystaw dorocznych, które dzisiaj często są udaremniane, wskutek braku lokalu odpowiedniego. Pałac bowiem sztuki na placu powystawowym jest w stanie pomieścić najczęściej tylko część takiej wystawy, a zbudowanie dodatkowych pawilonów i pawiloników, powoduje wielkie koszta i niszczy w niesłychany sposób górną część parku stryjskiego.

Referent zaś r. Ohly w końcowym przemówieniu podniósł, że taki gmach przydałby się przedewszystkiem na inne wystawy, niż wystawy czeladników i uczniów rękodzielniczych, które się będą mogły pomieścić w przyszłym nowym gmachu Izby rękodzielniczej. Sprawa jednakże nie jest gotowa ani finansowo, ani co do projektu i dla tego uchwały ostatecznej powziąć jeszcze nie można. Izba rękodzielnicza może ułatwić magistratowi pracę przez wypracowanie odpowiedniego planu. — Sekcya wnioski referenta uchwaliła

— Habilitacya. Onegdaj odbyła się na wydziale filozoficznym lwowskiego Uniwersytetu habilitacya dr. Adolfa Chybińskiego, z zakresu historyi i teoryi muzyki. Jako delegat c. k. Ministerstwa oświaty współdziałał prof. dr. Guido Adler, profesor umiejętności muzycznych na Uniwersytecie wiedeńskim i jeden z najgłośniejszych uczonych muzycznych.

(Jak już donosiliśmy, dr. Adolf Chybiński objął kierunek kursów teoretycznych w znanej zaszczytnie szkole muzycznej p. Sabiny Kasparek, której kierunek artystyczny pozostaje w ręku p. Jerzego Lalewicza, profesora Akademii muzycznej w Wiedniu).

— Egzaminy kwalifikacyjne dla nauczycieli gimnastyki w szkołach średnich i w seminaryach nauczycielskich odbędą się we Lwowie dnia 3 lipca 1912.

Kandydaci zgłaszając się do tego egzaminu, mają do komisyi egzaminacyjnej wnosić podania pisemne, w których należy: 1. przedstawić bieg życia i wykształcenia, 2, wykazać ukończenie szkoły średniej lub seminaryum nauczycielskiego, 3. podać język, w którym zamierzają udzielać nauki.

Podania ze zgłoszeniem do egzaminu przyjmuje do dnia 2 lipca b. r. przewodniczący komisyi egzaminacyjnej we Lwowie: prof. dr. Henryk Kadyi, ul. Zielona 25.

— Egzaminy wstępne do klasy pierwszej drugiej szkoły realnej we Lwowie, odbędą się dnia 28 czerwca od godziny 9 począwszy. Wpisy do klasy I. odbędą się dnia 27 b. m. od g. 4—6 po południu.

Egzamin uprzedni eksternistów odbędzie się 26 i 27 b. m.

— Do prywatnej szkoły im. św. Józefa we Lwowie pozostającej pod kierownictwem Braci szkół chrześciańskich, pod protektoratem JE. ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego, wpisy na rok szkolny 1912/13 rozpoczną się 20 czerwca b. r. w kancelaryi szkolnej przy ul. Lelewela l. 9.

Szkoła mieści się w nowym domu zbudowanym według najnowszych warunków hygieny. Klasy ma jasne, wysokie, kurytarze szerokie, salę do gimnastyki obszerną i wielką kaplicę. Dom ten położony pomiędzy ogrodami, ma dobre, czyste powietrze, co korzystnie wpływie na zdrowie uczniów. Szkoła ma dwa oddziały: niemiecki dla dzieci rodziców narodowości niemieckiej, oddział polski dla dzieci polskich. W oddziale dla dzieci polskich rozpocznie się nauka języka niemieckiego już w klasie pierwszej.

Szkoła im. św. Józefa dzięki kierunkowi pedagogicznemu, opartemu na idei Chrystyanizmu i idei narodowej, przy wzajemnem współdziałaniu rodziców, potrafiła zdobyć świetne rezultaty wychowawcze i zadowolić rodziców i dzieci w jak najszerszych kołach lwowskich. Dlatego też Zarząd szkoły tej w przeszłym roku założył polski nowicyat dla wykształcenia kandydatów do zawodu nauczycielskiego, by w przyszłości dla dobra Kościoła i Ojczyzny naszej rozwinąć większą działalność tej instytucyi szkolnej tylko przy pomocy sił rdzennie narodowych.

Do tego nowicyatu przyjmuje dyrekcya szkoły chłopców z ukończoną szkołą ludową, wydziałową lub z studyami gimnazyalnemi na bezpłatne utrzymanie.

Zgłoszenia do 26 sierpnia b. r.

— Na »Ex libris« dla swej biblioteki ogłosiło konkurs „Koło literacko-artystyczne", przeznaczając za najlepsze rysunki dwie nagrody: 100 kor. i 50 kor. Rysunki nagrodzone stają się własnością „Koła". Termin nadsyłania rysunków do 1 października b. r.

— Ślub. Dnia 25 b. m. o 7·30 wieczór, odbędzie się w kościele polskim w Wiedniu, ślub panny Maryi Dulębianki, córki b. Ministra dr. Władysława Dulęby i pani Karoliny z Kiselków, z panem Robertem Madeyskim, synem ś. p. Ministra Stanisława i pani Konstancyi z Kozubowskich.

† Władysław Woleński dotknięty wczoraj atakiem apoplektycznym, zmarł dzisiaj rano w szpitalu powszechnym. Śmierć tym razem zbliżyła się w porę do łoża tak bardzo popularnego niegdyś we Lwowie artysty, by ukoić ból po stracie serdecznie umiłowanej przezeń dozgonnej towarzyszki życia.

Woleński na scenie skarbkowskiej dosłużył się pełnej emerytury; szereg lat długi był jej podporą i ozdobą, to też na kartach jej dziejów nazwisko jego wypisane zostało złotemi zgłoskami.

Posiadał wszystkie po temu warunki, by porywać tłumy i wprowadzać je za sobą z szarzyzny przyziemnej w wyższe regiony. Uroda, wzrost, przepyszny głos i niezwykły wprost zapał dla sztuki czyniły zeń w epoce patosu i koturnów bohatera. Starzy też bywalcy teatralni przypomną i dzisiaj niezawodnie, nad świeżo otwartą mogiłą, ile wieczorów podniosłych zawdzięczają Woleńskiemu. W rolach klasycznego repertuaru, bohaterów i kochanków salonowej komedyi oklaskiwano go bardzo gorąco.

W chwili otwarcia nowego teatru, wobec zmienionych gustów publiczności i wymagań gry aktorskiej, Woleński jako emeryt wycofał się z życia na szerszej arenie, zrzadka jeno ukazując się na scenie w rolach dawnego repertuaru. Choroba żony wpłynęła tem silniej na odcięcie od świata i ludzi.

Krótką tę wzmiankę kreślimy na pierwszą wiadomość o zgonie zasłużonego artysty.

Oby na cmentarzu Łyczakowskim znalazł to ukojenie, którego w ostatnich miesiącach życia tak bardzo pragnął!

— Z Sokoła-Macierzy. W niedzielę 23 b. m. odbędzie się w okolicy Lwowa „Zlot doraźny" wszystkich lwowskich gniazd sokolich i zorganizowanych drużyn skautowych. Przez cały dzień połączone armie sokole obozować będą w polu, dopiero pod wieczór przy odgłosie orkiestr i ze śpiewami marszu sokolego i hymnu skautowego, wtargną na plac Powystawowy, gdzie jednocześnie odbywać się będzie ochoczy i urozmaicony festyn sokoli.

Zebrana w dniu tym niewątpliwie tłumnie publiczność lwowska będzie miała sposobność ujrzeć po raz pierwszy cały pułk sprawnej i wyćwiczonej młodzieży skautowej, stającej do popisu po pierwszym roku skrzętnej pracy organizacyjnej w drużynach. Przed oczyma widzów przesunie się tysiączna rzesza tych dziarskich i zwinnych „dzieci lwowskich" — tych młodych harcerzy o jelenich nogach, chwytnych rękach, bystrym wzroku, w zaraniu życia ślubujących Ojczyźnie czyste serca i stalowe dusze... Każda drużyna przejdzie przed nami, nucąc:

Woła ziemia nas woła:
Pójdźcie do mnie na służbę,
Dam wam konia-sokoła
I ubiorę jak drużbę
Moich wdzięków pozłotą:
Kwieciem, słońcem, ochotą...

Jeżeli zatem pogoda tylko dopisze, uroczystość sokola na wzgórzu Powystawowem będzie jedną z najmilszych zabaw wiosennych w tym roku.

— VI. Zjazd techników polskich w Krakowie. W myśl uchwały stałej delegacyi z dnia 10 kwietnia 1911 i 8 stycznia 1912 r., został VI. Zjazd techników polskich, który się odbędzie w Krakowie w czasie między 12 a 16 września b. r., podzielony na samoistne grupy zawodowe. Komitet grupy VI. Zjazdu chemików technologów zwraca się do kolegów z usilną prośbą o wzięcie udziału w Zjeździe, jak również o nadesłanie wniosków i zgłoszeń na odczyty. termin do zgłaszania odczytów i podania tematów ustanowiony został do końca czerwca b. r. termin zaś do nadsyłania streszczeń odczytów do końca lipca b. r. Wszelkich wyjaśnień udziela sekretarz komitetu ścisłejszego Zjazdu chemików-technologów: prof. dr. Andrzej Krzemecki, Kraków, Gołębia 20.

* Najwyższy drapacz nieba. Z Nowego Jorku donoszą: W niedługim czasie wykończona zostanie budowla, przenosząca rozmiarem wszystkie dotychczasowe „drapacze nieba". Jest nią budynek Wrolworth-Building na Broadway, obliczony na wysokość 750 stóp, obejmujący 55 piętr. W gmachu tym, przeznaczonym na biura handlowe i przemysłowe, mógłaby się pomieścić ludność małego miasteczka. W technice budowlanej stanowi gmach nowy rekord.

— Egzamin dojrzałości w liceum Olgi Filippi odbył się w dniach 11, 12, 13 czerwca b. r. pod przewodnictwem radcy szkolnego p. Jana Nogaja. Do egzaminu przystąpiło 17 uczenic publicznych i 3 eksternistki.

Świadectwo dojrzałości otrzymały: Marya Bieńkowska (ekst.), Helena Gąssowska, Helena Goldberżanka (z odzn.), Lina Goldberżanka (z odzn.), Ewa Halpernówna (z odzn.), Janina Heinrichówna (z odzn.), Anna Jankówna, Anna Karolówna, Anna Kocanówna, Lina Kaftlerówna, Iza Sidlówna (z odzn.), Fryderyka Mintzelesówna (z odzn.), Marya Naganowska, Marya Niedźwiecka (z odzn.), Klara Papierówna (z odzn.), Stefania Philippówna (z odzn.), Marya Postępska (z odzn.), Władysława Russocka (ekst.), Zofia Russocka (ekst.), Regina Dankówna (z odzn.)

— **Przedstawienie teatralne,** urządzone na rzecz Stowarzyszenia pracy kobiet, w dniu 14 maja b. r., w teatrze miejskim, przyniosło dochodu 1780 kor., że zaś rozchody wyniosły 480 kor., przeto czysty zysk przedstawia się w powyższej kwocie 1300 kor. Hrabina Zofia z Tarnowskich Siemieńska-Lewicka, jako przewodnicząca Stowarzyszenia, składa za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie dyrektorowi Hellerowi za bezinteresowne odstąpienie sali, artystkom i artystom, prasie polskiej i tym wszystkim, którzy przyczynili się do tak pięknego wyniku na cele pożytecznej instytucyi.

△ **Zgubiono.** P. Maurycy Berger zgubił swą legitymacyę kolejową i fotografię; weksel podpisany i wystawiony na 440 kor. plany i dokumenty osobiste; p. Emil Ciebocki zgubił w ul. Kopernika swe świadectwa; czarną torebkę aksamitną, zawierającą 20 kor. i rachunki; w ul. Łyczakowskiej pęk kluczy; w drodze na kolej zarzutkę popielatą.

△ **Znaleziono.** Do mieszkania p. Ludwika Sternalskiego przy ul. Ogrodnickiej bocznej w Zamarstynowie, przybłąkał się duży legawiec ciemno-bronzowy z obrożą skórzaną; w ulicy Teatralnej znaleziono weksel na 400 kor., podpisany przez Hermana Goldsteina i Lazara Altschüllera.

△ **Szulernia.** Na placu Zbożowym urządzili sobie nieletni włóczędzy szulernię, grając w karty, spostrzegł to jednak policyant i karty skonfiskował, szulerzy zaś rozbiegli się w mig na wszystkie strony.

△ **Zbiegłego małżonka** Stefana Bazylewicza, z zawodu kominiarza, liczącego lat 44, ciemnego blondyna, wysokiego wzrostu, ubranego w fioletowe ubranie w paski i czarny kapelusz filcowy twardy, poszukuje opuszczona żona Katarzyna, zamieszkała na Zniesieniu.

△ **14-letni falszerz banknotów.** Hryńko Worożbyta, 14-letni chłopiec wiejski, który na rozkaz ojca sporządzał z niemałym talentem banknoty 10-koronowe, które ojciec następnie wydawał — o czem już donosiliśmy — został na wczorajszej rozprawie werdyktem przysięgłych uwolniony od zarzutu zbrodni fałszowania banknotów. Chłopca wypuszczono zaraz na wolność, a że sympatycznym swoim wyglądem wzbudzał litość, sędziowie zebrali między sobą 21 koron i dali mu na drogę. Ojciec jego Hryń Worożbyta, oskarżony o współudział, przez nakłanianie, został skazany na sześć miesięcy ścisłego aresztu i zaraz rozpoczął odsiadywanie kary.

△ **Wypadek przy zładowywaniu towarów.** Wczoraj po południu przy zładowywaniu z wozu ciężkiej skrzyni na placu Krakowskim, opuszczono ją na rękę Stanisławowi Węglowskiemu.

Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego stwierdziło ciężkie złamanie kości poniżej stawu łokciowego. Po opatrzeniu, przewieziono Węglowskiego do szpitala powszechnego.

△ **Fatalna pomyłka.** Pani S. N., zamieszkała przy ul. Łyczakowskiej l. 84 zamiast lekarstwa zażyła wczoraj wieczorem łyżkę kwasu karbolowego.

Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło jej pierwszej pomocy i pozostawiło opiece domowej.

△ **Wróżbiarkę,** cygankę, Rylafkę Siej aresztowano wczoraj za wyłudzanie od łatwowiernych datków za wróżenie z kart.

△ **Podrzutek.** W domu przy ul. Gródeckiej l. 32 nieznana kobieta podrzuciła dziewczynkę liczącą około dwóch lat, poczem sama się ulotniła. Dozorca kamienicy odniósł dziecko na inspekcyę policyi, skąd odstawiono je do komisaryatu II. dzielnicy.

△ **Dzikie »żarty«.** Dwaj murarze, zajęci przy budowie domu p. Rozmusa, Jan Prokopowicz i Józef Lampik, „zabawiali się" wczoraj oblewaniem wapnem przechodni. Jedna z oblanych pań doniosła o tem policyi, która oskarżyła obu o złośliwe uszkodzenie cudzej własności.

△ **Rabuś z rewolwerem.** P. Mendrochowicz zamieszkały przy ul. Sykstuskiej l. 30 zauważył wczoraj wieczorem jakieś dziwne objawy na strychu, które wzbudziły w nim podejrzenie, że zakradł się tam złodziej. Po cichu więc udał się na strych, a kiedy lekko uchylił drzwi, ujrzał jakiegoś mężczyznę, ubranego w twardy kapelusz, który zapytany, co tu robi, w odpowiedzi strzelił do p. Mendrochowicza dwa razy z rewolweru. Szczęściem oba strzały chybiły. P. Mendrochowicz zaalarmował mieszkańców domu i wezwał policyę. Tymczasem złodziej uciekł na dach i począł się oddalać. Po chwili przybył na miejsce oddział policyi, złożony z 10 żołnierzy z komisarzem na czele.

Było już jednak za późno, bo rabuś tymczasem umknął.

△ **Surowy ojciec.** Niejaki Szulim Schwarz, oddał wczoraj w ręce policyi swego syna, liczącego 19 lat, za sprzeniewierzenie 43 kor. Chłopak miał powierzone sobie pieniądze nadać na pocztę, ale po drodze wstąpił do kolegów i przegrał je w karty.

Kronika prowincyonalna.

§ Wpisy do klasy I. szkoły realnej w Rawie ruskiej odbędą się 27 czerwca, egzaminy wstępne dnia 28 czerwca b. r.

§ Pierwsza matura gimnazyalna odbyła się w d. 30 i 31 maja b. r. w gimnazyum realnem żeńskiem SS. Urszulanek w Kołomyi. Zasiadło do egzaminu uczenic publicznych 7, z tych jedna zdała z odznaczeniem, 5 jednogłośnie, 1 większością głosów.

Wpisy do gimnazyum i liceum odbywać się będą codziennie od godz. 11—1 do d. 27 czerwca.

Egzaminy wstępne do klas I.—VIII. gimnazyalnej, oraz I.—VI. licealnej, jakoteż egzaminy prywatystek odbędą się w dniach 25, 27, 28 czerwca.

Obok gimnazyum istnieje 2-letni kurs przygotowawczy do matury gimnazyalnej.

§ Wydział Towarzystwa Bursy im. Tadeusza Kościuszki w Złoczowie ogłasza konkurs na 30 miejsc wolnych, które będą obsadzone z początkiem roku szkolnego 1912/13 za opłatą w kwocie 28 koron miesięcznie, ewentualnie za opłatą zniżoną. — Uczniowie gimnazyum złoczowskiego, pragnący znaleźć umieszczenie w wymienionej Bursie, mają wnieść do wydziału Bursy (na ręce dyrekcyi gimnazyum w Złoczowie) podanie zaopatrzone w ostatnie świadectwo szkolne z dobrym postępem i świadectwo ubóstwa najpóźniej do dnia 30 czerwca rano b. r.

Do podania należy dołączyć kopertę z 10 halerzową marką pocztową na odpowiedź.

§ Kopalnia soli w Wieliczce będzie w piątek, dnia 28 czerwca b. r. dla zwiedzających rzęsiście oświetlona. Zjazd do kopalni rozpocznie się szybem Arcyksięcia Rudolfa o godzinie 1·30 po południu. — Wstęp do kopalni kosztuje 5 koron od osoby, z użyciem windy parowej 6 koron. — Bilety wstępu będzie można nabyć tylko w dniu zwiedzenia przy kasie przed szybem zjazdowym. Pociągi odchodzą z Krakowa do Wieliczki o godzinie 12·42 (pociąg nadzwyczajny) 1·30 po południu, z Wieliczki zaś do Krakowa o godzinie 5·32, 6·99 (pociąg nadzwyczajny) 8·45 i 10·05 wieczorem. Czysty dochód przeznacza się na cele dobroczynne miejscowe.

Kronika zagraniczna.

* Walka z pornografią w Anglii. Anglia rozpoczęła energiczną walkę z pornografią we wszelkich jej objawach. I tak n. p. policyi polecono rozciągnąć nadzór nad ulicznymi handlarzami, którzy często tajemnie sprzedają obrazy i kartki pocztowe. Sędziowie wydają na nich surowe wyroki. głównie skazując ich na kary cielesne. Przed kilku dniami w Londynie sędzia skazał 37-letniego Tomasza Dżonsa za sprzedawanie na ulicy nieprzyzwoitych kart na 25 rózeg i 9 miesięcy więzienia, a zarazem wyraził ubolewanie, iż prawo nie pozwala mu zastosować jeszcze surowszej kary. W innym znowu okręgu sędzia skazał 22-letniego Henryka Brom'a na 25 rózeg i więzienie za samo proponowanie przechodniom, aby kupowali „bardzo ciekawe kartki".

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Popisy). Przez dwa dni (poniedziałek, wtorek) odbywał się popis uczniów konserwatoryum gal. Tow. muzycznego, nazwany koncertem. Obejmował on produkcyę klas najwyższych: fortepianu (prof. Kurz, Różycki, Zellingerówna), skrzypiec (Wolfsthal) wiolonczeli (Sladek) śpiewu (Dianni) trąbki (Pitter) fletu (Spatt). Program podawał nadto nazwisko jakiegoś nowego nieznanego profesora Kpeda. Wyniki nauki są przedewszystkiem dość nierówne, trzy najwyższe klasy fortepianowe wykazują stosunkowo znaczne różnice w metodzie gry; podczas gdy jednak pref. Kurz i Różycki idąc z prądem czasu, stosują najnowsze metody i osiągają doskonały rezultat, trzecia z najwyższych klas fortepianowych tkwi w zastarzałym systemie, z którym nowoczesnemn słuchaczowi trudno się pogodzić. Stąd gra panien Antoszewskiej, Przestrzelskiej i Glossówny, blada, bez wyrazu, siły i charakteru, nie mogła nikogo zająć. Z klasy prof. Różyckiego słyszeliśmy pannę Hupczycównę, panna Bernadzikowska z nieznanych powodów nie grała. A szkoda, gdyż ona właśnie zdolna była przedstawić dobre właściwości szkoły Różyckiego w najlepszem świetle.

Prof. Kurz przedstawił nam trzech tęgich uczniów: rodzeństwo Weber i pannę Kretowiczównę. Solidność jego nauki wydaje zawsze jak najpiękniejsze owoce. Trudna parafraza Pabsta z Onieginа, Liszta „ricordanza", Litolfa „Seberzo", to utwory trudne, prawdziwe probierze dla techniki fortepianowej, a wykonane były (zwłaszcza przez pannę Kretowiczównę) bez zarzutu. Bardzo dobrze robi rodzeństwo Weber uprawiając muzykę dwufortepianową (za wzorem małżeństwa Thernów) u nas prawie nie kultywowaną a suita Areńskiego (dlaczego program zwie go M. Arensky, nie wiem, gdy na imię było mu Antoni) była pięknym produktem sympatycznej spółki.

Klasa skrzypcowa prof. Wolfsthala miała dwóch reprezentantów, bardzo utalentowanych, Cetnara i Blausteina. Pierwszy stoi bardzo wysoko, a koncert Czajkowskiego grał z rozmachem i wcale oryginalnem ujęciem. Prof. Sladek przedstawił jednego wiolonczelistę Geigera, talent pierwszorzędny, imponujący przedwczesną dojrzałością i pewnością.

Śpiew reprezentowany był przez pp. Mokrzycką, Katyńską, Poźniakową, Slawiczkównę i Jankiewicza. Pierwsza ma głos niewielki, salonowy, ale miły bardzo, śpiewa bardzo czysto i z wdziękiem, druga ma głos silniejszy, dramatyczny prawie, ale ostry i nierówny. P. Poźniakowa nie imponuje materyałem, ale ujmuje muzykalnością i inteligencyą. Najwięcej nadziei rokuje Slawiczkówna, której tylko niezbyt silna konstytucya cielesna mogłaby stać na przeszkodzie w dalszym rozwoju, głos sam jest piękny a śpiewaczka muzykalna i inteligentna.

Występ p. Jankiewicza uważam za przedwczesny. Z taką emisyą nie puszcza się ucznia do popisu między najlepszych.

Bardzo dobrym był grający na trąbce p. Reicher, wcale dobre postępy wykazał flecista Dellman. Klasa ensamblowa wykonała ustępy z dzieł kameralnych Haydna, Mozarta i Beethovena a brali w tem udział obaj p. Cetnarzy, Feiger, Dąbrowski, Boczek, Liliental, Michalska i Ptaszyńska.

We wtorek, o godz. 5 po południu w sali Kasyna miejskiego był dalszy ciąg popisu Instytutu muzycznego. Z klasy fortepianu p. Loewenhofówny wyróżniały się Zarębianka, Skodówna i Biesiadzka — z klasy skrzypcowej prof. Mayera Bukowczykówna i Soblówna (I. cz. sonaty Paderewskiego) Dobrym materyałem głosowym jest pna Pfifferówna, ale sposób śpiewania pozostawia wiele do życzenia. Dzisiaj kończy Instytut swoje popisy.

E. Walter.

»Wędrowca«, ilustrowanego pisma poświęconego turystyce i sportowi, oraz literaturze i sztuce z tymi działami związanej wyszedł zeszyt 15 (rok drugi) i zawiera: „Spacery lwowskie" przez K. Pepłowskiego, „Polskie Tow. krajoznawcze" dr. M. Orłowicza, „Kobiety czarne" W. Jagniątkowskiego, „Ze wspomnień lekarza" (nowela), Michała Rollego, dalej monografia klubu sportowego „Pogoń" Kłośnika, „Motocykl" W. Gduli, „Wyścigi konne" Kł., „Zielona księga S. N. T. T." J. Smreka, „Wilbur Wright", dalej obszerną kronikę, notatki i t. d.

Całość zdobi kilkadziesiąt przepysznych zdjęć na kredowym papierze.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek, 20-go czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Precz z kochankami!" komedya w 3 aktach Stefana Reya. — W piątek, 21 czerwca, „Napoleon i Józefina". — W sobotę, 22 czerwca, „Precz z kochankami!" — W niedzielę, 23 czerwca, „Napoleon i Józefina". — W poniedziałek, 24 czerwca, „Osiołkowi w żłoby dano", komedya R. de Flers i G. Caillavet. — We wtorek, 25 czerwca, „Precz z kochankami!" — We środę, 26 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Samson i Dalila", tragikomedya w 3 aktach Svena Lange, z Ireną Trapszo i Ferd. Feldmanem w głównych rolach. — We czwartek, 27 czerwca, „Samson i Dalila". — W piątek, 28 czerwca, „Samson i Dalila". — W sobotę, 29 czerwca, „Miłostki", Artura Schnitzlera. — W niedzielę, 30 czerwca, „Samson i Dalila". — W poniedziałek, 1 lipca, przedostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy „Napoleon i Józefina. — We wtorek, 2 lipca, ostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy, ku uczczeniu zjazdu delegatów Kółek rolniczych „W gołębniku", I. Nikorowicza.

XXIII. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny.

Komitet krajowy wydał następującą odezwę:

Nasi Książęta Kościoła wydali odezwy. zachęcające nas wszystkich do udziału w XXIII. międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym, który się odbędzie w Wiedniu dnia 12, 13, 14 i 15 września b. r. Motywy w orędziu tem podane, trafiają tak żywo i przekonywująco do serca każdego prawego katolika i Polaka, że ani silimy się o to, by jeszcze co z naszej strony dodawać. Związawszy się wszakże w Komitet krajowy, którego zadaniem jest służyć czy informacyami, czy inną pomocą wszystkim tym, co zechcą na Kongres Eucharystyczny udać się do Wiednia, uważamy za swój obowiązek odezwać się i z naszej strony. Niech to odezwanie się nasze będzie stwierdzeniem, iż głos naszych Pesterzy znalazł echo w społeczeństwie, niech też będzie zarazem własnowolnym odruchem w narodzie, który zdaje sobie z tego sprawę, jaka mu rola w tym obchodzie przypada.

Bo nieraz w dziejach przeszłości kult Najświętszego Sakramentu łączył się z życiem narodowem. Dość wspomnieć procesye z Najświętszym Sakramentem na murach Częstochowy wśród gradu kul i walki oblężenia.

Dziś Kongres Eucharystyczny łączy się ze wspomnieniem narodu, bo z pamiątką zwycięstwa pod Wiedniem, odniesionego nad światem muzułmańskim przez naszego króla-bohatera, Jana III. Sobieskiego. Nie przypadkiem, ale umyślnie organizatorowie międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego urządzają ten obchód w rocznicę odsieczy wiedeńskiej. Nie potrzeba się dłużej nad tem rozwodzić, że zarówno uczucie katolickie, jak i narodowe nakazuje nam w tym obchodzie być i światu się przypomnieć, a licznym udziałem stwierdzić, że zdajemy sobie sprawę z roli, jaka nam przypada.

Wszelkich wyjaśnień i ułatwień udziela, oraz zgłoszenia przyjmuje Biuro Komitetu krajowego we Lwowie przy ul. Teatralnej l. 3 I. p. codziennie od godziny 7 do 9 wieczorem w dni powszednie i od 11 do 1 w niedzielę i święta, a w innych dyecezyach Komitety dyecezyalne.

We Lwowie w czerwcu 1912.

Przewodniczący:
Paweł Sapieha.

Aleksandrowiczówna Aniela, Badeni Stanisław Henryk, Badeniowa Jadwiga, Badeniowa Kazimierzowa, Barański Franciszek, Berezowska Romana, Bobrzyńska Zofia, Borkowska Jerzowa, Brandysowa Zofia, Brunicka Adolfowa, Chamcowa - Jaxa Ludwika, Ciuchciński Stanisław, Czapelska Helena-Dąmbska Stanisławowa, Dembiński Bronisław, Demeter Michał, Dylewski Jan, Dzieduszycka Tadeuszowa, Epler Karol. ks. Gerstman Adam, Höflinger Tadeusz, Ihnatowicz Jan. Jełowicka Olga, ks. Jeżewicz Władysław, Jorkasch-Koch Julia, ks. Jougan Alojzy, Kallenbachowa Józefowa, ks. Komusiewicz Franciszek, Konopka Adam, Kozicka Iza, Krzeczunowicz Aleksander, Lerski Jan, Lewicki Bolesław, Longchamps Wincenta, ks. Lubomęski Zenon, Lubomirska Andrzejowa, Łyskowski Ignacy, Mycielska Edwardowa, Neumann Józef, Neumannowa Józefowa, Niezabitowska Kazimiera, Ohly Ferdynand, Paparowa Jadwiga, ks. Pechnik Aleksader, Petelenz Karol, Plater-Zyberkowa Helena, Platowski Stanisław, Przetocka Celina, Przygodzki Janusz, Riedl Edmund, Rozwadowska Marya, Ruszkowski Maryan, Sapieżyna Leonowa, Sapieżyna Jadwiga, Sapieżyna Pawłowa, Siemieńska Stanisławowa, Sklepiński Karol, Skolimowska, Smarzewska Marya, Socha Jan, ks. Sopuch Stanisław, Stahlowa Leonardowa, Starzewski Józef, Szawłowska Aniela, ks. Szukalski Nestor, ks. Szydelski Stefan, Ustyanowska Wanda, Walczak Franciszek, Włodzimirski Walery, Wolańska Anna, ks. Wysocki Stanisław, Zaleska Aleksandra, Zawistowska Zofia, Zgórski Julian, ks. Żukowski Stanisław.

Z GÓR.

Jaremcze, 17 czerwca.

Wybrałem się dopiero przed kilku dniami pierwszy raz w tym sezonie do Jaremcza, bo mnogość wrażeń, któremi przesiąknięta jest obecnie burzliwa atmosfera życia społecznego, odwraca niestety oczy od przyrody. A jaka to szkoda wielka i niepowetowana! — jakie dobrowolne zacieśnienie horyzontów duszy i zasklepienie jej w drobiazgowościach, tak *sub specie aeternitatis* — marnych; jakie nieopatrzne okradanie siebie samego z najpiękniejszych chwil życia, któremi tak hojnie darzy nas dziś wiosna, z rozrzutnością najszczodrobliwszej i najkraśniejszej pod słońcem królowej!

Myśli te nasuwają się wprost żywiołowo, gdy staniemy na szerokiej platformie przed dworem p. W. Makarewicza w Jaremczu. Wzrok płynie swobodnie w przestwór daleki, nurza się w topieli sino-zielonej i wraca z tej podróży mocniejszy, pokrzepiony, niosąc niewysłowioną słodycz ukojenia dla duszy zgubionej życia szarzyzną.... Pluszowe, gęste wojłoki buków, przetykają jasnozielone plamy brzóz i osiki, a ponad nimi ciemny grzebieniowaty pas świerków, który tworzy na firmamencie stożki, zapada w przełęcze, lub gubi się linią falistą w mrocznym fiolecie, gdzie gór kontury przechodzą niepostrzeżenie w smugi obłoków rozwitych w nieskończoność na igraszkę słońca, co przez ich szczeliny rzuca złote groty....

Trudno istotnie o idealniejsze miejsce na letnisko, trudno jednak także zatrzymać się na niem dłużej w opisie, bo taki jest i dzisiaj „świat srogi, świat przewrotny“, że każde słowo, choćby najszczerszej i najzasłużeńszej pochwały, wygląda na reklamę, której ustalona sława dworu p. Makarewicza wcale nie potrzebuje.

Do Jaremcza jechałem z dużem zaciekawieniem, bo miałem je oglądać po raz pierwszy, jako autonomicznie zupełnie usamodzielnioną gminę, wyzwoloną z pod patronatu Dory, do czego tęsknie wzdychała od tak dawna i o co z takim trudem bezskutecznie dobijała się mniej-więcej przez lat dziesięć.

Z przykrością stwierdziłem na miejscu, że wyniki tyloletnich zabiegów i starań, dzięki rozwielmożnionej u nas w każdym niemal ruchu społecznym prywacie, którą stawia się po nad dobro publiczne — są nader wątpliwe i prawdopodobnie zupełnie chybią celu. Sprawy tej bliżej roztrząsać nie będę, bo oprócz rozgoryczenia nic się tem osiągnąć nie da; nadmienię tylko, że w skład zwierzchności gminnej wszedł p. B. Skrzyński, właściciel hotelu i restauracyi, jeden z najdawniejszych obywateli Jaremcza, który dziś jest — niestety! — mocno cierpiący, a w sezonie pracą swą zawodową niezmiernie obarczony; jego zastępcą wybrano włościanina Stefana Bojkę, asesorami pp. Bazalego i Haskel Talera. Natomiast pominięto zupełnie w wyborze p. W. Makarewicza, który dał dowody, że posiada należyty zapas energii, przedsiębiorczości i pomysłowości, a więc wszystkie warunki tak niezbędne, by uzdrowisko, hojnie od przyrody wyposażone, wznieść pod każdym względem na poziom europejskiej kultury, wymaganej dziś koniecznie od tej miary letniska, jeśli ma wytrzymać konkurencyę z tego rodzaju zagranicznemi „badami“... Tymczasem w nowej gminie Jaremcze, powtórzył się dramat Ibsena: „Wróg ludu“, po odegraniu którego stanęliśmy mniej więcej w tem samem miejscu, gdzie uzdrowisko było przed wyzwoleniem z Dory.

Mimo, że sprawa taki obrót wzięła, nie chcemy jej wcale przesądzać i wolno nam pocieszać się nadzieją, że nowi ojcowie uzdrowiska starać się będą usilnie o jego rozwój.

Na razie wystarczy, jeśli wykonane zostanie to wszystko, co tak pięknie i rozsądnie zainicyował p. Makarewicz w czasie swego kilkumiesięcznego zaledwie urzędowania jako komisarz rządowy Jaremcza. Zakupioną została na wybudowanie zarządu uzdrowiska półmorgowa (2500 m²) parcela, obok gościńca po stronie prawej, po za t. zw. „Obstówką“, przy samym wjeździe do uzdrowiska z widokiem na wspaniałe uławicenie nagich skał prawego brzegu Prutu o przedziwnych tektonicznych uskokach. A co najważniejsze, że piękny ten obraz walk żywiołowych w przyrodzie, nie może być przez żadną budowę nigdy zakryty, bo naprzeciw po lewej stronie gościńca znajduje się parów nie nadający się wcale do wystawienia jakichkolwiek parawanów.

Widziałem plan, przeznaczonego na urząd gminny budynku, wykonany przez inż. Antoniego Berka ze Śniatyna, w którym celowość urządzeń idzie w parze z pięknością zewnętrznego wyglądu, bo fasadę zdobi znamienna ornamentyka z trzpieni i słońc zachodzących. Budynek posiada przedewszystkiem dużą salę (13 m. dł. 8·70 szer.) zatem o powierzchni 113 m. więc o rozmiarach wystarczających na urządzenie koncertów, widowisk i zebrań towarzyskich. Sala zyskuje na znaczeniu z powodu przybocznych pokoi połączonych z nią bezpośrednio, a przeznaczonych na czytelnię. W budynku jest także lokal stosowny na pomieszczenie straży bezpieczeństwa publicznego, żandarmeryę, wogóle na wszystko, co dobrze zorganizowana klimatyka pod ręką mieć powinna. Cała zabudowana powierzchnia wynosi 420 m. a koszta budowy z własnego już ściętego wyborowego świerkowego meteryału wynosić będą, jak na dzisiejsze stosunki kwotę bardzo skromną, bo tylko 16.000 kor.

W Jaremczu na sezon obecny kilka zabudowań nowych powstało, a kilka jest w budowie. Najpierwsza wpada w oko, bo postawiona jest na platformie dawnego kościółka, gustowna willa p. Jasińskiego, dyrektora szpitala powszechnego ze Lwowa; stawiają również wille p. Bosakowski, notaryusz ze Śniatyna i były dyrektor kolei państwowej p. Geier... Sensacyę chowam na ostatek: oto w Jaremczu na gruncie przylegającym bezpośrednio do willi radcy Dworu Hirsza gotuje się do stawiania willi nasz ulubiony, niezrównany i nieprześcigniony komik Lelewicz. Syt sławy i wawrzynów, wśród których było dużo bolesnych cierni, będzie tedy najweselszy nasz krotofilnik, używał w całej pełni zasłużonego wywczasu, mizdrząc się z jednej strony do drewnianego na szczycie góry rogacza, którego tyle razy tak świetnie udawał, a kokietując z drugiej strony wspaniałego niedźwiedzia na sąsiedniej werandzie p. Hirsza.

Rozumie się, że mając takiego autochtona, wszyscy nieustannie będą w dobrym humorze, co jako środek leczniczy, znakomicie podniesie wartość uzdrowiska. Na dobro Jaremcza należy również zapisać świeżo otworzoną fabrykę wody sodowej, z materyału, który analiza uznała za wytworny, co zresztą własnem gardłem stwierdziłem najniewątpliwiej.

Jaremcze jest już oddawna na przyjęcie letników przygotowano. Pierwsze miejsce zajmuje, jak zwykle, z ustaloną już sławą restauracya B. Skrzyńskiego, jej miła, cienista weranda, która nigdy nie przestanie być miejscem zbornem tutejszej i przejeżdżającej elity. Zaraz na drugiem miejscu stawiam jadłodajnię Hanusza, gospodarza zawsze uprzejmego i dbałego o gości. O strawę duchową starać się będzie jak zwykle w sezonie, właściciel księgarni ze Stanisławowa p. Roman Jasielski, który na sezon bieżący przygotował wspaniałą seryę kart widokowych, zdjęć oryginalnych, z prawdziwym artyzmem wykonanych, a nie mających nic wspólnego z opatrzoną aż do znudzenia, sprzedawaną po kramikach tandetą.

Pisząc o uzdrowisku nie godzi się pominąć milczeniem dwóch instytucyj publicznych, które najbezpośredniej dotykają letnika, t. j poczty i kolei. Uprzejmy pocztmistrz to jest z natury rzeczy tak mocno denerwującej, rzadki fenomen, a p. Zdzisława Ostrowskiego, pocztmistrza w Jaremczu, godzi się postawić na czoło najuprzejmiejszych, co musi wywrzeć wrażenie na wszystkich (chciałem napisać: niewiastach) posyłających „z zasady“ listy polecone bez adresu, paczki dziurawe, niezawiązane i flaszki z wyciekającym malinowym, czy też innym zburzonym sokiem. Z pocztmistrzem idzie w zaszczytny paragon naczelnik stacyi p Thulie, który w dniach świątecznego ścisku i podnieconych skwarem temperamentów P. T. publiczności daje dowody cierpliwości t. zw. anielskiej, jak wiadomo, znacznie wyższej ponad ostatnie granice wytrzymałości przeciętnej.

Połączenia z Jaremczem są dogodne i rozliczne. Wyjechawszy ze Lwowa pociągiem zwyczajnym o godz. 6·10 rano, jesteśmy o godz. 11·48 w południe w Jaremczu. dalej ze Lwowa o godz. 9·37 rano, jesteśmy o g. 4·18 po południu w Jaremczu. Najdogodniejsze połączenie jest pociągami pospiesznymi, t. j. wyjazd ze Lwowa o godz. 2·25 po południu lub 2·50 nocą, a przyjazd do Jaremcza o godz. 7·37 wieczorem, lub 7·43 rano. Do powrotu jest również wiele dogodnych pociągów, o czem zresztą rozkład jazdy poucza. Zupełnie wyjątkowo dla Jaremcza ustanowiony jest pociąg osobny, który o godz. 8·20 rano wyjeżdża z Jaremcza do kąpieli solankowych w Delatynie.

Z powodu ogólnej pieniężnej degrengolady, dziś jeszcze o mieszkania w Jaremczu nie trudno i prawdopodobnie kurs ich nie będzie w tym sezonie zbyt wygórowany. Spieszyć się tylko muszą ci, którzy wynająć pragną mieszkanie we dworze p. W. Makarewicza, bo tam, gdzie prawdziwy komfort, który za ostatnie słowo europejskiej kultury uważać należy, ceny przystępne, a przytem nadzwyczajna uprzejmość i serdeczność szczera gospodarzy zniewala kuracyuszów, jedni drugim i w tym sezonie także z żalem ustępują miejsca. Z letników, przybywających stale na sezon do Jaremcza wielu już bawi tu od maja Z torebką podróżną i miną wielce smutną spotykam burmistrza ze Śniatyna p. Michała Niemczewskiego, który żegnając stęsknioną żonę, wraca na łono zwierzchności gminnej, by w sierpniu dopiero przybyć na dłużej.

Za chwilę pociąg odchodzi; nie mogę jednak rozstać się z Jaremczem, by przedtem choć raz jeszcze nie objąć spojrzeniem panoramy z werandy p. Makarewicza. Przebiegam wspaniałe atrium (dzieło artysty Makarewicza, brata p. Włodzimierza) i wzrok mój pada na pastel duży wsparty o ścianę. Staję w miejscu wryty:

—Wyczółkowski! — jak Boga kocham: Malwy cudowne, żywe, w dotknięciu aksamitne, z całym przepychem bajecznego kolorytu: zbeszczeszczone ohydnie, zamazane; jednem brutalnem zatarciem zmienione w brudnotęczową smugę.

I tego barbarzyństwa, tego wandalizmu dokonał podobno sam artysta w chwili niezadowolenia ze swego dzieła!

Szaleństwa Kurzawy mają snać potomstwo? Mógłby coś o tych kaprysikach mistrza opowiedzieć jego wierny famulus Jurko, którego jedno słowo krytyczne często wtrącało do rupieci obraz prawie gotowy, dla niejednego mecenasa sztuki ponętny i wartościowy.

We dworze zastaję grono osób na pogawędce przy kawie. Jest ks. Hopek ze Stanisławowa, który na willegiaturze doskonale spełnia rolę proboszcza i codzień Mszę św. w tutejszym kościele odprawia; jest także inżynier Piaskiewicz z Kołomyi, kontrolujący regulacyę gościńca, po którym codzień prawie przejeżdża wspaniałe auto Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa.

Wychodzę na przestronną, jak w sanatoryum Dłuskiego werandę, gdzie według poleceń Millena (15 minut dla zdrowia) a wskazówek Lutosławskiego, wchłaniam chciwie, szeroko rozwartemi piersiami boską „pranę“ aż do — sygnałów z Mikuliczyna.

K. Z.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Serajewa donoszą: Widoki uruchomienia Sejmu bośniackiego i utworzenia stronnictwa pracy, znacznie się polepszyły. W kołach poinformowanych twierdzą, że udało się już skonstruować podstawę, na której przyjdzie do skutku większość, utworzona z Chorwatów i jednej części Serbów.

= Tegoroczne manewry cesarskie w Niemczech będą się odbywały pomiędzy środkową Odrą i Łabą. Władze wojenne trzymają w ścisłej tajemnicy szczegóły, aby zapewnić manewrom charakter wojny. Główna uwaga będzie zwrócona na aeroplany i balony, których wartość strategiczną uznały wpływowe sfery wojskowe.

= Francuska Izba deputowanych obradowała wczoraj nad reformą wyborczą. W ciągu dyskusyi uchwalono wotum ufności dla rządu 366 głosami przeciw 7, wielu posłów wstrzymało się od głosowania.

= *B. Reutera* zaprzecza urzędowo, że rozpowszechnione pogłoski, jakoby latem roku bież. miało nastąpić spotkanie króla Jerzego angielskiego z carem Mikołajem są pozbawione podstawy.

= Tow. przyjaciół pokoju w Kijowie powzięło rezolucyę, protestującą przeciwko wyłączeniu Chełmszczyzny, ono bowiem uniemożliwia pokojowe współżycie obu narodowości.

= Pisma petersburskie donoszą, że w niedługiej przyszłości należy oczekiwać nowych relegacyi kilkuset Polaków na kolei warszawsko-wiedeńskiej.

= W Petersburgu krążą pogłoski, że w niedługiej przyszłości Guczkow wstąpi do gabinetu Kokowcewa.

= Z Belgii wydalono około 300 monarchistów portugalskich, którzy ustawicznie odbywali potajemne narady. Bezpośrednim powodem tego rozporządzenia jest tajemnicza śmierć w hotelu w Bruges pewnego Portugalczyka i jego towarzyszki, w którego papierach znaleziono podpis Conceiry, znanego przywódcy monarchistów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Z sytuacyi.

Wiedeń, 20 czerwca. O wczorajszem posłuchaniu P. Ministra Długosza u Najj. Pana dowiaduje się Biuro tel. kor., że Monarcha łaskawie uwzględnił formalne powody, które skłoniły P. Ministra do przedłożenia prośby o zwolnienie go z urzędu, ale w danych warunkach nie widział powodu do uczynienia zadość tej prośbie i zapewnił P. Ministra o Swem zupełnem zaufaniu.

Rada państwa.

Wiedeń, 20 czerwca Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów, w dalszym ciągu obrad nad przedłożeniami wojskowemi p. Konst. Lewicki oświadczył, że przedstawiciele narodu ukraińskiego w tej stanowczej chwili muszą postawić sobie pytanie, czy w tem Państwie, którego stanowisko mocarstwowe ma być poparte przez ustawę wojskową, znajdzie naród ukraiński odpowiednie warunki swego istnienia. Rusini galicyjscy mimo wytężenia swych sił nie mogą się rozwijać, bo polityka austryacka nie traktuje tego narodu jako równouprawnionego z Polakami.

Państwo austryackie Rusinów, oddanych mu i wiernych Cesarzowi, wydało ku własnej swej szkodzie na łaskę i samowolę przeciwników, a żale i skargi nie znalazły posłuchu; potrzeby i życzenia Rusinów zlekceważono. Ponieważ także pierwsze żądanie kulturalne — wywodził mowca dalej — ponieważ mianowicie utworzenie samodzielnego Uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie nie było sprawiedliwie traktowane przez egzekutywę państwową, przedstawiciele ukraińscy muszą okazać i to w formie możliwie jaskrawej i jasnej, że także Rusini, czwarty z rzędu liczebnie naród w Austryi, są czynnikiem politycznym, którego nie można przeoczyć i zignorować i że nie są skłonni do spełniania nadal obowiązków państwowych i ponoszenia ciężarów państwowych bez korzystania za to z praw państwowych i bez zaspokojenia przez Państwo ich potrzeb narodowych, gospodarczych i kulturalnych.

Obstrukcya ruska przeciw przedłożeniom wojskowym, jako najwrażliwszemu miejscu na ciele państwowem, miała uwydatnić ich stanowisko i ich wolę względem Państwa, a ewentualna dalsza obstrukcya w Izbie musiałaby wykazać jeszcze jawniej i skuteczniej to ich stanowisko i ich wolę. Jako stronnictwo opozycyjne, którego dotychczasowe stanowisko uzasadnione jest polityką Rządów austryackich, Rusini wyjątkowo schodzą z tego stanowiska i głosować będą za przedłożeniami wojskowemi, bo chcą przez to wyrazić uczucie całego narodu ukraińskiego względem Najd. Osoby Najj. Pana, a nadto pragną dowieść, że leży im na sercu siła Państwa, w którem naród ukraiński spodziewa się znaleźć przecież warunki do swego rozwoju, że więc nie mogą odmówić Państwu środków na poparcie siły zbrojnej.

Wyraźnie jednak zaznaczają posłowie ukraińscy, że stanowisko to nie może być uważane za zmianę ich opozycyjnej taktyki wobec Rządu. Pod tym względem zastrzegają sobie i na przyszłość wolną rękę i będą traktowali każdy Rząd odpowiednio do jego stanowiska względem narodu ukraińskiego. Posłowie ukraińscy wyrażają przytem nadzieję, że ich przeciwnicy narodowi, którzy zawsze w programie swym podkreślają przestrzeganie interesów Państwa i wierność Najj. Panu dadzą w wykonaniu tego programu narodowi ukraińskiemu upragnioną możność życia w pokoju i jedności w charakterze równorzędnego czynnika państwowego dla dobra kraju i Państwa. (Oklaski na ławach ruskich).

Zabrał głos p. German.

Kraków, 20 czerwca. Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się dziś rozprawa przeciw Jerzemu Fryderykowi Gutmanowi z Nowego Sącza, obwinionemu o szereg oszustw. Karygodną swą działalność rozpoczął podsądny w r. 1906 we Lwowie, gdzie przedstawił się jako urzędnik Banku związkowego i oszukał kupców Jurima i Roppa. Potem przybierał charakter inżyniera dostaw i przedsiębiorcy i dopuścił się oszustw w Düsseldorfie, Wiedniu, Brühl, Krynicy i Krakowie. W Krakowie przechrzcił się i wyłudził pożyczkę 4200 kor. od matki chrzestnej hrabiny Róży Raczyńskiej i porękę wekslową na 2300 kor. od ojca chrzestnego hr. Jerzego Mycielskiego. Podobno ożenił się w Londynie. Obwiniony przeczy zarzutom oskarżenia.

Wiedeń, 20 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał profesorowi IV. gimnazyum we Lwowie, Władysławowi Latoszyńskiemu, tytuł radcy szkolnego.

P. Minister skarbu zamianował koncypistę skarbowego, dr Stanisława Miłaszewskiego, komisarzem skarbowym.

Wiedeń, 20 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu Rady nadzorczej Towarzystwa olejów mineralnych (Miner.-Oel-Gesellschaft) uchwalono rozdzielić dywideudę 6·25 prc.

Warszawa, 20 czerwca. (*Tel. pr.*) Z rozporządzenia gen.-gubernatora skazano klasztor żeński PP. Wizytek w Warszawie na 50 rubli, a klasztor OO. Kapucynów w Nowem mieście na 100 rubli za to, iż przebywały u nich osoby postronne bez osobnego pozwolenia władz.

Warszawa, 20 czerwca. (*Tel. pr.*) Od dwu dni strajkują czeladnicy krawców żydowskich, którzy pracują dla magazynów ubrań męskich, zarówno na potrzeby miejscowe, jak na wywóz do cesarstwa i dla magazynów tandeciarskich. Strajkujący żądają między innemi 25 prc. podwyżki płac. Liczba ich wynosi 4000 osób.

Łódź, 20 czerwca. *(Tel. pr.)* Gubernator piotrkowski odmówił prośbie gminy żydowskiej o wydawanie zagranicznych paszportów ulgowych dla robotników żydowskich, wyjeżdżających na roboty do kopalń katowickich. Gmina żydowska zwróciła się obecnie do gen.-gub. warszawskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 czerwca 1912. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 641·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 839·75, Akcye Anglobanku 330·25, Akcye Unionbanku 609·—, Akcye Länderbanku 528·—, Akcye Bankvereins 529·25, Akcye Bodencredit 1238·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 700·—. Akcye kolei państwowych 729·25, Akcye kolei Południowej 99·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5020.—. Akcye kolei czerniowieckiej 536·—, Akcye Alpiny 986·50, Akcye Rima Muranyi 768·75 Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3170 —. Akcye Fabryki broni 1000·—, Akcye Tureckie tytoniowe 350·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 764·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych

w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie

dnia 19 czerwca 1912.

32 — 37 — 33 — 67 — 18

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie' gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 3 i 17 lipca 1912.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 czerwca 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp: A. Bocheński z Ponikwy, W. Jankowski z Rzeszchowa.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp: W. hr. Raciborowski z Berestoczka, M. Błażowski z Czeremchowa.

HOTEL IMPERIAL. P. K. hr. Scipio z Krakowa.

HOTEL GRAND. P. M. Żurakowski z Rossyi.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 czerwca 1912.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
	waluta kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	708	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	412	—	418	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	538	—	539	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	472	—	480	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97	70	98	40
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	90	70	91	40
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	20	98	90
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	90	80	91	—
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	20	98	90
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	—	98	70
Ziemiany Bank hipoteczny Lwów	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	95	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	94	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	88	70	89	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	10	97	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	—	98	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	88	—	88	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	87	70	88	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	88	70	89	40
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	87	50	88	20
„ m. Lwowa 4 pr.	87	50	88	20
„ „ „ 4 konwers.	89	50	90	20
„ m. Krakowa	87	30	88	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	18	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	70	254	70
100 marek niemieckich	117	90	118	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 czerwca 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	88·30	88·50
styczeń-lipiec	88·30	88·50
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	91·10	91·30
kwiecień-październik	91·15	91·35
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1552·—	1612·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	432·—	444·—
„ „ 1864 po 100 zł.	602·—	614·—
„ „ 1864 po 50 zł.	304·—	310·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·40	113·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	88·30	88·50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	89·75	90·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·60	108·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	436·—	438·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	108·70	109·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	88·90	89·90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	89·—	90·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 300, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	90·40	91·40
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	89·60	90·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·20	94·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	93·20	94·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·30	94·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·45	94·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·30	94·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	93·30	94·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·90	94·90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	88·—	89·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	89·10	90·10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	89.50	90·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·—	114·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	108·60	108·80
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	88·15	88·35
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	283·—	295·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	422·—	434·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	209·—	215·—
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	88·—	89·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	88·—	88·40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	101·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	87·90	88·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·90	97·90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·20	88·50
Renta włoska za 100 lirów (88 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	118·—	124·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	239·80	242·80
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	294·—	306·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	255·—	267·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	97·75	98·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	90·75	91·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·25	99·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	88·05	89·05
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·25	99·25
Banku krajowego oblig. komun. 5 emisya 42 lat 4½ pr.	98·—	99·—
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	87·50	88·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	95·75	96·75
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	95·40	96·40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	82·70	83·70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	88·20	89·20
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ 1889 „ 4 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	28·—	32·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	484·—	496·—
Clary 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Koronowa waluta.		
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	68·75	74·75
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·50	60·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	33·50	39·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	328·75	329·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3985·—	3990·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	638·50	639·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	834·25	835·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	771·—	773·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	702·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	414·—	418·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	527·—	528·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2065·—	2075·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	607·—	608·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	270·—	271·—
Żywnostenska banka 100 zł.	281·50	282·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	452·—	453·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	427·—	431·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4990·—	5020·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	535·—	536·—
„ Lwów-Kiszparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1238·—	1243·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	758·—	760·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	760·—	766·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	977·20	978·20
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	3149·—	3159·—
Schodnicy 500 kor.	453·—	457·—
Tow. zarz. tytoniow. 500 franków	354·—	354·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	264·—	265·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·30	241·57½
Paryż za 100 franków	95·62½	95·77½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	254·—	254·75
Niemieckie banki	118·02½	118·22½
Włoskie banki	94·62½	94·77½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·35	95·50
N. Monety.		
Dukat cesarski	11·40	11·42
Austr.-węg. 8 guld. sztuk złota	—·—	—·—
20-frankowka	19·16	19·18
20-markówka	23·59	23·63
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·02½	118·22½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94·90
Ruble	2·54	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. Nam. IX. b) 799 (7636 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach państwowych w tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się dnia 10 lipca 1912 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1913 dostawić się mającego wynoszą po potrąceniu kosztów przewozu koleją za 5010 m³ — 52.748 kor. 70 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankietach na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska, lub stacyi odbiorczej i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom, szutrowisko lub stacyę odbiorczą osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów, szutrowisk lub stacyi odbiorczych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 czerwca 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L cz. E. 1378/11 (9) (7626 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kazimierza Młota w Adamach, odbędzie się dnia 16 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Busku licytacya: a) realności lwh. 118, b) pół lwh. 315, c) lwh. 379, d) lwh. 378 ks. gr. gm Adamy, wraz z przynależnościami, składającemi się z 5 jabłonek, 13 śliwek i 2 topoli.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na ad a) 98 kor., ad b) na 27 kor. 15 h., ad c) na 24 kor., ad d) 120 kor. 60 h., przynależności zaś na 11 kor 60 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 65 kor. 34 h., ad b) 18 kor. 10 h., ad c) 16 kor., ad d) 88 kor. 14 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Busk, dnia 6 czerwca 1912.

L. cz. XIII 975/12 (8) (7476 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie, odbędzie się dnia 17 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 49 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności w gminie Mogiła lwh. 468 łąka wartość szacunkowa 210 kor., najniższa oferta 140 kor., lwh 580 budynki z gruntem, wartość szacunkowa 5619 kor., najniższa oferta 3752 koron lwh. 582 grunt. wartość szacunkowa 930 koron, najniższa oferta 620 koron lwh. 581 podwórze, wartość szacunkowa 100 kor., najniższa oferta 66 kor. 66 hal., lwh. 30 budynki z gruntem, wartość szacunkowa 4500 kor., najniższa oferta 3000 kor., lwh. 347 grunt, wartość szacunkowa 930 kor., najniższa oferta 620 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Kraków, dnia 29 maja 1912.

L. cz. E. XXI. 2859/10 (24) (7618 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Małgorzaty z Wienkowskich Podhorodeckiej we Lwowie ulica Piaskowa 11 A. wykazanej prawonabywczyni Bruchy Balg zam. Bratt recte Brod Kisiela Plapera vel Plapplera, Feigi Goldy 2 im. Bratt vel Brod zam. Plapler vel Plappler, Szymona vel Zygmunta Balga Abrahama vel Adolfa Balga i Sary Balg zam. Hermann celem zniesienia współwłasności odbędzie się dnia 24 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 we Lwowie ponowna licytacya całej realności wh! 83/III ks. gr. gminy miasta Lwowa objętej pod l. konsk. 1243/4 przy placu krakowskim l. orj. 23 położonej a) Toni z Kurzerów Krauserowej w 24/48 częściach, b) Małgorzaty z Wienkowskich Podhorodeckiej jako prawonabywczyni wyżej wykazanych współwłaścicieli w 18/48 częściach oraz c) spadkobierców bp. Izaka Mojżesza Balga w 6/48 częściach własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 41.000 kor.

Najniższa cena wynosi cenę szacunkową tj. 41.000 kor., wadyum zaś 4 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ogłoszone już raz warunki licytacyjne zatwierdzone tusądowym edyktem licytacyjnym z dnia 2 czerwca 1911 E. XXI. 2859/10/11 pozostają niezmienione z tą różnicą, że wskutek śmierci bp. Izaka Mojżesza Balga, jego prawo służebności zgasło i

odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły oceniania itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 8 czerwca 1912.

(7515 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 8.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 24 czerwca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: skórki krymskie, towary żelazne i blaszane, broń przybory myśliwskie, towary bławatne, korzenne, sukna, konfekcya męska, wina, kompoty, owoce, oraz meble domowe.

Wtorek 25 czerwca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, kasa ogniotrwała, dywany, zegar, rondle miedziane, aparat do piwa, gramofon, lada, wagi, rogi jelenie, obrazy, krajobrazy, pianino, oraz meble domowe.

Środa 26 czerwca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: materace sprężynowe, dywany, obrazy, kasa Wertheimowska, oraz rozmaite meble domowe.

Czwartek 27 czerwca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: wozy ciężarowe, 3 lustra duże, gramofon, deski smerekowe, fortepian, dywany, firanki, książki, lodownia, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała, wódki, wina i meble domowe.

Piątek 28 czerwca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: lustra, szafy, maszyna do szycia, dywany, obrazy, lampa, portyery, kufer, kasa, samowar niklowy, garderoba, rower, pianino, lustro z konzolą, oraz meble domowe.

Sprzedaż się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 15 czerwca 1912.

L. cz. E. 286/12 (3) (7632 2—3)

Edykt.

Na wniosek strony egzekwującej Wojciecha Strzałki z Jeleśni odbędzie się dnia 1 lipca 1912 o 9 rano, w biurze Nr. 5 tut. Sądu na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

Połowa realności lwh. 179, 1/4 real. lwh. 995, 1/8 real. lwh. 996, 1/30 real. lwh. 997, 2/60 real. lwh. 1000, 1/14 real. lwh. 1005, 30/696 real. lwh. 1013, 1/4 real. lwh. 1014, 2/60 real. lwh. 1991, 30/696 real. lwh. 1944, 1945, 1992, 2246, 2247 ks. gr. gm. Jeleśnia objętych. Józefa Juraszka zw. Lasek własnych.

Cena szacunkowa wynosi 1568 kor. 07 hal.

Najniższa oferta wynosi 1045 kor. 38 halerzy.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. Sądzie w biurze Nr. 5 w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, dnia 12 maja 1912.

L. cz. E. 326/1 (6) (7681)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Chodorowie licytacya realności whl. 107 ks. grt. gminy Borodczyce i połowy realności lwh. 108 tej samej gminy oraz realności lwh. 189 ks. gr. gm. Zalesie wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione 1. lwh. 107 gm. Borodczyce na 1870 kor., 2. połowa lwh. 108 tej gminy na 425 kor., 3. lwh. 189 gminy Zalesie na 820 koron.

Najniższa cena wynosi ad I. 1246 kor. 66 hal., ad II. 283 kor. 32 hal., ad III. 546 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. E. 81/11 (7688)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tow. Chłopskij Sojuz w Kałuszu odbędzie się dnia 1 lipca 1912 o godz. 8 rano w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. licytacya połowy realności obj. whl. 237 gm. Równia Fedia Kowalczuka i Stefana własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1067 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Kałusz, dnia 30 maja 1912.

L. cz. E 642/12 (4) (7693)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Prydana w Niżborgu nowym, zastąpionego przez adw. dr. Andermanna w Kopyczyńcach odbędzie się dnia 2 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya 11/6 części realności obj. whl. 244 gm. Niżborg nowy, a składającej się z pgr. 1344/2 (rola obszaru 95 a. 53 m.)

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. E. 654/12 (4) (7694)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Chorostkowskiego w Kotówce odbędzie się dnia 2 lipca 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności obj. whl. 229 gminy Kotówka, a składającej się z pb. 67/1 i pgr. 222/1 zagroda włościańska z ogrodem mającym obszar 12 a. 55 m.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 970 kor.

Najniższa cena wynosi 646 koron 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. E. 360/12 (7709)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 21 kwietnia 1912 L. E. 360/12 sprzedane będą dnia 2 lipca 1912 o godzinie 11 przed południem w Baczynie w drodze publicznej licytacyi: 4 wagony słodu, 300 centnarów metrycznych jęczmienia.

Przedmioty te można oglądać dnia 2 lipca 1912 między godziną 10 a 11 przed południem w Baczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 2 czerwca 1912.

L. cz. E 659/12 (4) (7705)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Barucha Zauderera w Stanisławowie odbędzie się dnia 10 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II. licytacya 1/3 części realności obj. whl. 3 gm. Byszów wraz z przynależnościami, składającemi się z 9 dębów, 26 brzóz, 198 olch, 7 jabłoni, 5 czereszni i 22 wiszni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 773 kor. 33 hal., przynależności zaś na 23 kor. 43 hal.

Najniższa cena wynosi 513 koron 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 18 maja 1912.

L. cz. E. 812/12 (4) (7704)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Bołszowcach, zastąpionego przez adw. dr. I. Füllenbauma w Bołszowcach odbędzie się dnia 10 lipca 1912 o godz. 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II. p. licytacya całej realności obj. whl. 1683 gm Hnilcze wraz z przynależnościami, składającemi się z żyta ozimego zasianego na pgr. ll. kat. 2041 i 2042.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1570 kor.

Najniższa cena wynosi 1.046 kor. 67 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 18 maja 1912.

L. cz. E. 1289/11 (6) (7698)

Dnia 24 lipca 1912 o godzinie 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 12 odbędzie się licytacya 1/5 części realności lwh. 163, 1/10 części realności lwh. 165, 1/15 części realności whl. 166, 1/10 części lwh. 309 kg gk. Bóbrka.

Nieruchomości te są oszacowane, a to: 1/5 lwh 163 na 212 kor. 18 hal., 1/10 lwh. 165 na 10 kor., 1/15 lwh. 166 na 10 kor. 20 hal. i 1/10 lwh 309 na 3 kor. 54 hal.

Najniższa cena wynosi a to: 1/5 lwh. 163 kwotę 141 kor. 46 hal., 1/10 lwh. 165 kwotę 6 kor. 66 hal., 1/5 lwh. 166 kwotę 6 kor. 80 hal., 1 10 lwh. 309 kwotę 2 kor. 36 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 12

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 5 czerwca 1912.

L. cz. E. 4433/11 (7) (7703)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wolfa Süssera w Podhajcach odbędzie się dnia 19 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4 II. licytacya całej realności obj. whl. 181 gm. Szumlany wielkie wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu grodzonego z pręcia 18 m. dług. i 2 brogów po 4 słupków dębowych i 5 słomianych dachów na skład zboża.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 706 kor., przynależności zaś na 19 koron.

Najniższa cena wynosi 241 koron 75 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. E. 1596/11 (8) (7674)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Chomy w Smolniku odbędzie się dnia 27 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Baligrodzie licytacya 10/15 części realności whl. 116 ks. gr. gminy Smolnik (zobowiązanych Semka i Michała Pogarów własnych).

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 4137 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 2759 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 25 maja 1912.

L. cz. E. 1265/11 (8) (7673)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Joela Mojżesza Liebera w Baligrodzie odbędzie się dnia 29 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Baligrodzie licytacya realności objętej whl. 116 i 188, 120/2880 części whl. 12, 4/320 i 4/80 części whl. 16, 4/30 i 3/120 części whl. 17, 36/630 części whl. 22, 352/10080 części whl. 29, 4/60 i 4/240 części whl. 81, 1/2 części whl. 117 ks. gr. gm. Wola michowa.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 3474 kor. 98 hal.

Najniższa cena wynosi 2316 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. E. 1190/12 (7) (7697)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i Oszczędności w Kutach odbędzie się dnia 26 lipca 1912 o godz 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya a) realności lwh. 18 gminy Hryniawa, składającej się z pb. 318 pr. gr. 1352/2, 1354/1. 1354/2, 1356/1, 1357/4, 1398/5, 1935/15, 1935/16 o łącznym obszarze 11 ha 88 ar 03 m.²

b) realności lwh 984 gminy Hryniawa, składającej się z pr. gr. 1343/6, 1359, 1360/1, 1361 — o obszarze 30 h. 89 ar. 45 m.²

c) 1/3 części realności lwh. 16 gminy Hryniawa, składającej się z pr. gr. 1343/3, 1346, 1347, 1348, 1349, 1350, 1357/2, 1358 1362, 1364, 1367/1, 1368, 1369, 1370, 1935/5 o łącznym obszarze 98 ha 74 ar. 07 m.²

d) 6/24 części realności lwh. 17 gminy Hryniawa, składającej się z pb. 148 — 1352/1, 1353, 1354/3, 1355, 1357/3, 1398/4, 1398/6, 1935/14 o łącznym obszarze 21 ha 78 ar. 94 m.²

e) 90/720 części realności lwh. 20 gmi-

ny Hryniawa, składającej się z pr. gr. 1727, 1728, 1746, 1747, 1748, 1750, 1751, 1752, 1754, 1755 o łącznym obszarze 201 ha 77 ar. 52 m.²

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 3311 kor. 50 hal., ad b) 6274 kor. 30 hal., ad c) 7160 kor., ad d) 1300 kor. i ad e) 7100 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2207 kor. 66 hal., ad b) 4182 kor. 86 hal., ad c) 4733 kor. 33 hal., ad d) 866 kor. 66 hal. i ad e) 4773 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. E. 292/12 (4) (7706)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Sieniawie, zastąpionego przez adw. dr. Kühnberga, odbędzie się dnia 11 lipca o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Sieniawie licytacya realności lwh. 422 gm. Sieniawa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 733 kor. 34 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 18 maja 1912.

L. cz. E. 2326/11 (5) (7699)

Dnia 24 lipca 1912 godzina 10 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 12 odbędzie się licytacya 1/12 części realności lwh. 174 kg. gk. Paszowa.

Nieruchomość ta jest oszacowaną na 18 kor. 16 hal., zaś przynależność na 34 kor. 83 hal.

Najniższa cena wynosi 35 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 5 czerwca 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 888/12 (7639 2—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie, celem zezwolenia na wydanie kaucyi c. k. notaryusza w Monasterzyskach ś. p. Józefa Gorczewskiego wzywa wszystkich, którzy w myśl § 25 ust. not. twierdzą, że im na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenie z kaucyi służbowej ś. p. Józefa Gorczewskiego byłego c. k. notaryusza najpierw w Podbużu, a następnie w Monasterzyskach urzędującego się należy, ażeby pretensye swoje w przeciągu sześciu miesięcy w tutejszej Izbie zgłosili, ileże po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye nastąpi zezwolenie na wydanie tej kaucyi prawnym spadkobiercom ś. p. Józefa Gorczewskiego po poprzedniej dewinkulacyi odnośnych efektów kaucyjnych.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. C. 171/12 (1) (7683)

Przeciw Józefowi Baranowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Katarzynę Baran pozew o 1000 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 27 czerwca 1912 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Jakóba Konopkę w Ratułowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, dnia 13 czerwca 1912.

Do L. 4688/12 II. (7716 1—3)

Wykaz

kwot przypadających na poszczególne okręgi szkolne na bezpłatne książki szkolne w języku polskim dla ubogich uczniów szkół ludowych na rok szkolny 1912/13 w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście w roku szkolnym 1911/12 uczęszczających.

Liczba porządkowa	C. k. Rada szkolna okręgowa	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na polskie bezpłatne książki dla ubogich uczniów K.	h.
1	Biała	15111	1348	30
2	Bóbrka	17626	1572	70
3	Bochnia	26688	2381	30
4	Bohorodczany	7681	685	36
5	Borszczów	14683	1310	10
6	Brody	11135	993	54
7	Brzesko	22181	1979	10
8	Brzeżany	18514	1651	96
9	Brzozów	14194	1266	50
10	Buczacz	23778	2121	60
11	Chrzanów	21871	1951	50
12	Cieszanów	15490	1382	14
13	Czortków	12597	1124	—
14	Dąbrowa	12793	1141	50
15	Dobromil	18708	1669	24
16	Dolina	15189	1355	24
17	Drohobycz	20450	1824	70
18	Gorlice	10477	934	82
19	Gródek Jagiell.	11210	1000	22
20	Grybów	9297	829	56
21	Horodenka	12552	1120	—
22	Husiatyn	14432	1287	70
23	Jarosław	10867	969	64
24	Jasło	14466	1290	74
25	Jaworów	10713	955	86
26	Kałusz	14422	1286	80
27	Kamionka strum.	10572	943	30
28	Kolbuszowa	14215	1268	36
29	Kołomyja	15834	1412	80
30	Kosów	7217	643	96
31	Kraków miasto	17364	1549	30
32	Kraków okolica	14634	1305	74
33	Krosno	12517	1116	84
34	Łańcut	15816	1411	20
35	Limanowa	11639	1038	52
36	Lisko	7862	701	48
37	Lwów miasto	20203	1802	66
38	Lwów okolica	30151	2690	30
39	Mielec	14997	1338	14
40	Mościska	19344	1726	—
41	Myślenice	15111	1348	30
42	Nadwórna	7894	704	40
43	Nisko	10655	950	70
44	Nowy Sącz	16034	1430	64
45	Nowy Targ	12860	1147	46
46	Oświęcim	10251	914	68
47	Peczeniżyn	4836	431	50
48	Pilzno	7169	639	68
49	Podgórze	10464	933	68
50	Podhajce	15219	1357	92
51	Przemyśl	32037	2858	52
52	Przemyślany	16114	1437	80
53	Przeworsk	10550	941	34
54	Radziechów	12001	1070	80
55	Rawa	14280	1274	16
56	Rohatyn	21334	1903	54
57	Ropczyce	11219	1001	06
58	Rudki	11368	1014	30
59	Rzeszów	21224	1893	78
60	Sambor	14471	1291	20
61	Sanok	16258	1450	70
62	Skałat	14085	1256	80
63	Skole	8726	778	60
64	Śniatyn	11141	994	10
65	Sokal	18988	1694	20
66	Stanisławów	21345	1904	50
67	Stary Sambor	9012	804	10
68	Stryj	12007	1071	36
69	Strzyżów	10584	944	36
70	Tarnobrzeg	13893	1239	60
71	Tarnopol	20886	1863	56
72	Tarnów	17227	1537	10
73	Tłumacz	18461	1647	20
74	Trembowla	14295	1275	50
75	Turka	8725	778	50
76	Wadowice	18260	1620	26
77	Wieliczka	15134	1350	34
78	Zaleszczyki	10232	912	95
79	Zbaraż	11455	1022	08
80	Zborów	11254	1004	14
81	Złoczów	20673	1844	56
82	Żółkiew	15138	1350	70
83	Żydaczów	13233	1180	70
84	Żywiec	16697	1489	80
	Razem . .	1232290	109952	87

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów w czerwcu 1912.

L. cz. 862/12 (7718 1—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna wzywa niniejszem wszystkich, którzyby z tytułu urzędowania ś. p. Wiktora Krókowskiego, byłego c. k. notaryusza we Lwowie na podstawie ustawowego prawa zastawu, jakie pretensye do jego kaucyi urzędowej sobie rościli, ażeby je w terminie sześciu miesięcznym od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w tut. Izbie tem pewniej zgłosili, ile że w razie przeciwnym bezwzględu na odnośne pretensye zezwolenie dewinkulacyjne tej kaucyi zostanie wydane.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 284/12 (1) (7678 1—3)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Bernat, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do podpisanego Sądu przez gminę Ernsdorf pozew o uznanie i wpis prawa własności z pn. na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 27 czerwca 1912 o godz 8 rano, w biurze Nr. 3

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się p. dr. Romana Perfeckiego adwokata w Bóbrce kuratorem, który zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bóbrka, dnia 24 maja 1912.

L. cz. Cg. I. 127/12 (1) (7658 1—3)

Edykt.

Przeciw Karolowi Znamirowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Towarzystwo wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu pozew o 63.300 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na 21 czerwca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Karola Znamirowskiego ustanawia się p. dr. Sterkowicza adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karola Znamirowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 22 maja 1912

L. cz. C. XI. 573/12 (1) (7669)

Edykt.

Przeciw Izraelowi Spiro, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Eliasza Schulima Neumarka pozew o 263 kor. 52 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 lipca 1912 godz. 9 rano do tego sądu biuro Nr. 17

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Ehrenfreunda adwokata w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnów, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 351/12 (1) (7684)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Wiluszowi i niel. Janowi i Franciszkowi Wiluszom dzieciom Antoniego z Posady nowomiejskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Matesa Feilera kupca w Nowem Mieście pozew o 277 kor. 20 h. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 czerwca 1912 o godz. 8 rano sala rozpraw Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. Girzejowskiego c. k. notaryusza w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobromil, dnia 15 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 106/12 (2) (7675)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Kusztale, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Jakóba Bermana i Andrija Lewitę pozew o 400 kor. z pn.

Na podstawie pozwu z dnia 16 kwietnia 1912 C. I. 106/12 na który wyznacza się rozprawę na dzień 3 lipca 1912 godz. 9 rano biuro Nr. X.

Celem strzeżenia praw Wasyla Kuształy ustanawia się p. dr. Smólskiego adwokata w Baligrodzie kuratorem.

Tenże kurator będzie zastępywać będzie Wasyla Kuształę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 191/12 (1) (7692)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Szewczyszyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Jana Tomków pozew o 528 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 2 lipca 1912 godzinie 9 przed południem sala Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Moslera adwokata w Kopyczyńcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 188/12 (1) (7677)

Edykt.

Na żądanie Chaima Beera Bermana w Tworylnem w sprawie spornej toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Baligrodzie przeciw Wasylowi Kuształa o 214 kor. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 3 czerwca 1912 l. cz. C. I. 188/12 którą wyznaczono rozprawę na dzień 3 lipca 1912 godz. 9 rano biuro Nr. X.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wasyl Kuształa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora p. adwokata Smólskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Kuształę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika niezamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. C. III. 283/12 (1) (7696)

Edykt.

Przeciw Berischowi Rothowi z Krosna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Majera Dunkla z Krosna pozew o 287 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Berischa Rotha ustanawia się p. dr. Józefa Wilusza adwokata w Krośnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Berischa Rotha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sieniawa, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. C. IV. 108/12 (1) (7691)

Edykt.

Przeciw niewiadomemej z miejsca pobytu Katarzynie z Wilków Kamińskiej wnieśli Józef i Katarzyna Ruszkiewiczowie z Majdanu skargę o 220 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 24 czerwca 1912 o godzinie 9 rano w tut. Sądzie Nr. biura 3.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się kuratorem adw. dr. Feuersteina w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swej kurandki wedle przepisów ustawy strzegł i bronił, dopokąd ona w Sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kolbuszowa, dnia 9 czerwca 1912.

L. cz. C. IV. 107/12 (1) (7690)

Edykt.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Katarzynie z Wilków Kamińskiej wniosła Zofia Krystel z Majdanu skargę o 220 kor. z pn. Rozprawa odbędzie się dnia 24 czerwca maja o godzinie 9 rano w tut. Sądzie Nr. biura 3.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się kuratorem adw. dr. Feuersteina z Kolbuszowej i polec mu, by praw swej kurandki wedle przepisów ustawy strzegł i bronił, dopokąd ona w Sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kolbuszowa, 9 czerwca 1912.

L. cz. C. VIII. 239/12 (2) (7670)

Przeciw Jerzemu hr. Wodzickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Franciszka Haasa pozew o 782 koron.

Na podstawie pozwu z dnia 29 kwie

tnia 1912 l cz. C. VIII. 239/12 (1) wyznaczony został termin na dzień 25 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem sala Nr. II. w domu Werbera.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. dr. Rubczyńskiego adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jerzego hr. Wodzickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Złoczów, dnia 13 maja 1912

L. cz. C. IV. 110/12 (1) (7689)

Edykt.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Katarzynie z Wilków Kamińskiej wnieśli Ludwik i Zofia małż. Szymankiewiczowie w Majdanie skargę o 220 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 24 czerwca 1912 o godz. 9 rano, w tut. sądzie, b Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się kuratorem adw. dr. Feuersteina z Kolbuszowej i poleca mu, by praw swej kurandki wedle przepisów ustawy strzegł i bronił, dopokąd ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kolbuszowa, 9 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 13 27/12 (1) (7003)

Edykt.

Przeciw Herschowi Wolfowi Jäger, kupcowi z Drohobycza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu obwodowego w Samborze przez Natana Engelberga pozew o 1490 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Herscha Wolfa Jäger ustanawia się p. adw. dr. Kulczyckiego w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Wolfa Jägera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sambor, dnia 15 maja 1912.

L. cz. C. I. 105/12 (2) (7676)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Kuształa rolnikowi w Tworylnem, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Jakóba Bermana pozew o 424 kor. z pn.

Na podstawie pozwu z dnia 7 marca 1912 C. I. 105/12, na który wyznaczono rozprawę na dzień 3 lipca 1912 godz. 9 rano, biuro Nr. X.

Celem strzeżenia praw Wasyla Kuształy ustanawia się p. adwokata Smólskiego w Baligrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Wasyla Kuształę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 347/12 (1) (7685)

Edykt.

Przeciw Michałowi Baranowi rolnikowi z Posady nowomiejskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Wolfa Wingera w Posadzie nowomiejskiej pozew o 263 kor. 64 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 czerwca 1912 o godz. 8 rano, sala rozpraw Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Nechelesa adwokata w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobromil, dnia 14 czerwca 1912.

Ч. сп. С. III. 5/12 (7701)

Едикт.

Проти Тавбі Реґер, котрої місце перебувани есть незнане внесено до тут. суду через Дмитра Лазарука Николи з Рунґур позов о узнане домаганя в квоті 472 кор. 50 сот. за погасле і вичеркнене права заставу зпр.

На підставі того позву висначено термін до устної розправи на 24 червня 1912, година 9 рано в тут. суді.

В цїли стереженя прав пізваної установлясь ся для неї куратором ad actum Юду Реґера в Печеніжині.

Тойже куратор заступовати буде пізвану в повисшій справі на єї кошт і небезпечеьство доки она в суді ся не зголосить або повномочника не заіменує.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.
Печеніжин, 2 червня 1912.

L. cz. C. I. 176/12 (1) (7712)

Edykt.

W sprawie Wigdora Wieseltier i tow. w Hajworonce przeciw Izaakowi Kelmanowi o zeznanie dokumentu ekstabulacyjnego z pn. wyznaczono na pozew audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 czerwca 1912 godzinę 9 rano w tutejszym Sądzie biuro Nr. 22.

Dla nieznanego z miejsca pobytu Izaaka Kelmana ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Piotra Kurysia w Wiśniowczyku, który zastępywać będzie Izaaka Kelmana na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Wiśniowczyk, dnia 23 maja 1912.

L. cz. C II 458/12 (1) (7680)

Przeciw nieobecnej Maryi Szymczyj z Petlikowiec, wniosły Olena Szymczyj i Anna Szymczyj zam. Ostrowercha w Petlikowcach, skargę o uznanie prawa własności do 1/3 części pgr. 596 w Petlikowcach.

Ustna rozprawa odbędzie się 3 lipca 1912 godz 8 rano w Sądzie tut. biuro Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adwokat dr. Lisowski w Buczaczu będzie ję zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Buczacz, 7 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 183/12 (7708)

Edykt.

Przeciw Salamonowi, Chaimowi Krameisen, Chaimowi, Sarze, Simie, Perli i Herszowi Reichom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Nuchima Krameisena i tow. pozew o własność gruntu z realności lwh. 109 gm. Dąbrowica.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 8 lipca 1912 godzinę 8 rano w sądzie tut. biuro 3.

Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się p. Piotra Trusza w Dąbrowicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Sieniawa, dnia 30 kwietnia 1912

L. cz. C. I. 192/12 (7707)

Edykt.

Przeciw Annie Czerwonka i tow., której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Paraszkę Pyrczak, wdowę po Iwanie, i tow., pozew o własność p. gr. 3008/2, 3009/3 i t. d. gm. Czerwona wola.

Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 10 lipca 1912 godzinę 8 rano w sądzie tut. biuro 3.

Celem strzeżenia praw Anny Czerwonka ustanawia się p. Antoniego Czerwonkę w Czercach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sieniawa, dnia 9 maja 1912.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 59/12 (3) (7516)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 10 i 11 czasopisma „Młodzież“ z daty Kraków Czerwiec-Lipiec 1912 ustęp artykułu pod tytułem: „Korespondencya“ na str. 28 i 29 poczynający się od słów: „I stało się, że...“, a kończy słowami „...jakich synów ma“, zawiera w swej osnowie znamiona występku z Art. IV. ustawy z d. 17 grudnia 1862 L. 8. Dz. u. p. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 15 czerwca 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 45/12 (2) (7363 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Kazimierza Kierskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów 12 lutego 1912 na 600 kor. opiewającego, płatnego dnia 1 marca 1912 r. wystawionego przez Seweryna Uruskiego, akceptowanego przez Ludwika Uruskiego, a żyrowanego przez Seweryna Uruskiego, Kajetana Uruskiego i Zygmunta Towarnickiego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 maja 1912.

L. cz. T. 55/11 (4) (7323 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Maksym Kuzyk, syn Józefa i Maryi Szymańskiej, urodzony dnia 19 kwietnia 1869 roku w Trybuchowcach, a w Janówce ad Pilawa, względnie ad Nowostawce (Sąd powiatowy Buczacz) zamieszkały, wydalił się ze wsi Janówka ad Pilawa względnie ad Nowostawce przed 30 około laty mając lat około 12 i od tego czasu niema o nim, ani o jego miejscu pobytu żadnych wiadomości, co w dochodzeniach stwierdzono.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Teofila vel Trofyma Kuzyka z Dźwinogrodu i Hanki Kuzyk zam. Tymków z Janówki postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu Hnatowi Tymczijowi naczelnikowi gminy Pilawa wiadomości o powyż wymienionym Maksymie Kuzyku synie Józefa, a jego samego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, 18 marca 1912.

L. cz. T. 12/12 (1) (7582 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Ziemniaka, Franciszka Ziemniaka i Jakóba Ziemniaka w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionego blankietu wekslowego o skali na 600 kor. niewypełnionego zaopatrzonego podpisem wnioskodawców.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. T. 48/11 (3) (7320 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jakóba Aufrichtiga kupca w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z daty Stanisławów 3 lipca 1911 Nr. 2 przez filię c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego w Stanisławowie wydanego, odnoszącego się do potwierdzenia odbioru 2.3 prc. losów austr. Towarzystwa kredytowego ziemskiego E. I. S. 1457/92 i 734/58, wartości nominalnej po 200 złr. czyli po 400 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8 grudnia 1911.

L. cz. T. 5/12 (1) (7414 2—3)

Edykt.

Na wniosek Cywii Böhm i Samuela Teichberga prywatnych w Bołszowcach wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej Nr. 72 spółki pożyczkowej w Bołszowcach, stowarzyszenie zarej. z ogr. por. z dnia 14 maja 1911 na kwotę 800 kor. za 6 prc. oprocentowaniem imię Ciwii Böhm i Samuela Teichberga opiewającej.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby w przeciągu sześciu miesięcy, który to czasokres bieżdz zaczyna z dniem ogłoszenia tegoż edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, przedłożył tut. sądowi tę książeczkę, gdyż po bezskutecznym upływie tego kresu książeczka ta uznaną będzie za umorzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 25 maja 1912.

L. cz. T. 11/12 (4) (7583 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek dra Dawida Falka adwokata w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego czeku z daty Borysław dnia 22 grudnia 1911 l. 1413 wystawionego przez towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego we Lwowie, mające swoje Filialne przedsiębiorstwo w Borysławiu adresowanego do firmy Allgemeine Depositen Bank filia we Lwowie, opiewającego na kwotę 8716 kor. 80 hal., płatnego na zlecenie dra Dawida Falka, lub okaziciela.

Posiadacza powyższego czeku wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 17 maja 1912.

L. cz. T. 9/12 (2) (7287 2—3)

Edykt.

Na wniosek Hermana Ochsa, właściciela Domu bankowego we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi, wnioskodawcy dnia 17 kwietnia 1912 rzekomo zaginionego weksla, z daty Kołomyja 2 stycznia 1912 na kwotę 12 000 kor. opiewającego, płatnego 2 maja 1912 w Kołomyi przez Herza Lauterbacha we Lwowie wystawionego i żyrowanego, a przez Józefa Bernsteina w Koszyłowcach akceptowanego.

Posiadacza tego weksla wzywa się przeto, aby w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ ze swojemi prawami zgłosił się i weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie powyższy weksel uznany za amortyzowany i mocy prawnej pozbawiony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 26 maja 1912.

G. Zl. Nc. I. 693/12 (2) (7539 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Samuel Halpern in Szczurowice wird das Verfahren zur Amortisierung der dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen von der Firma Eduard Urban in Brünn über eine ung. Kreuz-Praemien-Obligation Serie 4003 Nr. 36 vom 15 Dezember 1882 per 5 Fl. nom., eine Dombau-Praemien Obligation Serie 6401 Nr. 30 von 15 Mai 1886 per 5 Fl. nom. und eine ung. Josziv-Praemien-Obligation Serie 975 Nr. 84 vom 31 Juli 1888 per 2 Fl. nom. ausgestellten Verkaufsurkunde dto 26 August 1909 Nr. 103.493 eingeleitet.

Der Inhaber dieser Verkaufsurkunde wird aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tage geltend zu machen, widrigens dieselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt wird.

K. k. Bezirks-Gericht, Abteilung I.
Łopatyn, am 25 Mai 1912.

Spadki.

L. cz. A. 81/12 (3) (7530 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach zawiadamia, że w dniu 6 stycznia 1912 w Jaszczurowej zmarła Maryanna Figurowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłużą prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Stanisław Polański kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, cześć zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. A. IX. 291/10 (88) (7330 2—3)

Edykt

zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu na wniosek c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem rzym. kat. kościoła w Chodczkowie wielkim wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po śp. ks. Feliksie Kwoczyńskim zmarłym dnia 6 maja 1910 we Lwowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyi zgłosili się do niego w dniu 27 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem, albo też

na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpany został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. A. 301/11 (3) (1774 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Skawinie zawiadamia, że dnia 23 września 1911 zmarł w Radziszowie Leopold Leib Reizner z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża u tawowe prawo dziedziczenia, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tut sądzie zgłosili — i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p Abrahama Reiznera z Radziszowa będzie przeprowadzony i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie, gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skawina, dnia 15 stycznia 1912.

Konkursa.

L. Prez. 1621, 4, 13/12 (7415 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia dwóch posad dozorców więźniów przy c k. Sądzie obwodowym w Jaśle z systemizowanymi poborami i umundurowaniem rozpisuje się konkurs z terminem do 6 lipca 1912.

Podania o te posady dla kandydatów wojskowych zastrzeżone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 Nr. 98 dz. pp. wn sić należy do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 7 czerwca 1912.

L. 9166 (7514 2—3)

Konkurs.

Na opróżnioną w Sądzie powiatowym w Kolbuszowej posadę sędziego rozpisuje się konkurs z terminem do 9 lipca 1912.

Podania o powyższą lub w innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 15 czerwca 1912.

L 817/12 (7640 2—3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę c. k. notaryusza w Cieszanowie, opróżniona wskutek prz niesienia c. k. notaryusza Maryana Glazarewicza do Sądowej Wiszni.

Kompetenci o tę posadę, ewentualnie o inną przez przeniesienie do Cieszanowa w okręgu tutejszej Izby opróżnić się mogącą, mają swe należycie udokumentowane podania wnieść do podpisanej Izby notaryalnej w terminie do 30 czerwca 1912

C k. Izba notaryalna.

Lwowie, dnia 1 czerwca 1912.

L. Prez. 16 969 (7513 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 139 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posady sędziów, a to w Sądzie obwodowym w Sanoku, tudzież w Sądach powiatowych w Haliczu, Kozowie, Monasterzyskach, Olesku i Sokalu, wreszcie posadę sędziego bez stałego miejsca służbowego, z dniem 30 czerwca 1912 upływa.

Prezydyum c k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 14 czerwca 1912.

L. 114 (7565 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady drugiego asystenta przy c. k. szkole położnych we Lwowie z roczną remuneracyą 1.200 kor. rozpisuje się konkurs.

Powyższa posada będzie nadaną doktorowi wszech nauk lekarskich, który będzie obowiązany mieszkać w zakładzie, na przeciąg lat dwóch, po upływie których może być przedłużoną na dalsze dwa lata.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swe należycie udokumentowane na ręce c. k. krajowego referenta sanitarnego we Lwowie jako dyrektora szkoły najdalej do 30 czerwca 1912.

We Lwowie, dnia 15 czerwca 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 222/10 Rg. A. I. 114 (5230)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru Rg. A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Ottynia.

Brzmienie firmy: „Maschinenfabrik und Eisengiesserei E. Bredt & Co".

Odtąd: „Maschinenfabrik und Eisengiesserei E Bredt & Co", a po polsku. „Fabryka maszyn i odlewarnia żelaza E. Bredt i Ska".

Przystąpili: Gustaw Bredt, inżynier w Ottynii z dniem 7 czerwca 1910, jako jawny spólnik.

Uprawnionym do zastępstwa i podpisywania firmy jest każdy ze spólników t. j. Emil Bredt i Gustaw Bredt samoistnie.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wydrukowanym lub stampilią wyciśniętym częściowym tekstem tej firmy: „Maschinenfabrik und Eisengiesserei", po polsku: „Fabryka maszyn i odlewarnia żelaza", jeden z jawnych spólników podpisze reszt ujący tekst tej firmy to jest słowa „E Bredt & Co", a po polsku: „E Bredt i Ska".

Prokurę udzieloną Drowi Tytusowi Wiktorowi Bredtowi i Gustawowi Bredtowi odwołuje się

Dzień wpisu: 14 czerwca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 14 czerwca 1910.

L. cz. Firm. 259/12 Stow. III. 214 (6860)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Czortków.

Brzmienie firmy: Kółko koleżeńskie urzędników, funkcyonaryuszy państwowych i autonomicznych w Czortkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Czortków 21 stycznia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: podniesienie gospodarstwa i zarobku swoich członków.

a) przez zakupno artykułów potrzebnych w gospodarstwie domowem,

b) przez zbieranie i prowadzenie ewidencyi cen mieszkań, opału i artykułów żywności tak w kraju jak za granicą celem poparcia u miarodajnych czynników utrzymania równowagi ekonomicznej i harmonii stosunków społecznych oraz zapobieganiu ich naruszaniu;

c) przez uświadamianie członków o celach stowarzyszenia, wpajanie zasad samopomocy i ochrony wspólnych interesów ekonomicznych, a to przez konferencye, odczyty i t. p,

d) przez utrzymywanie łączności z innemi stowarzyszeniami o podobnych dążnościach

Czas trwania nieograniczo y.

Dyrekcya: Bronisław Swiderski, c. k. Radca Sądu krajowego i Franciszek Zajączek c. k. zarządca poczty, a zastępcą Józef Michalski, c. k. kancelista Namiestnictwa, wszyscy w Czortkowie zami szkali.

Podpis firmy: (F Z) wykonuje się w ten sposób, że pod pieczęcią firmową umieszczą swe podpisy obaj dyrektorowie ewentualnie jeden z dyrektorów i zastępca dyrektora.

Ogłoszenia: publiczne stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z dzienników krajowych.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 20 kor., każdy członek może mieć więcej udziałów.

Odpowiedzialność: Każdy członek stowarzyszenia odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich jeszcze pojedynczą kwotą, na jaką opiewają deklarowane udziały.

Data wpisu: 13 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 10 kwietnia 1912.

G. Zl. Firm. 144/12 Stow. III. 120 (5815)

Eingetragen wurde in das Genossenschaftsregister, dass bei der am 13 Februar 1912 abgehaltenen Generalversammlung der Mitglieder des Credit und Spar vereines, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Zaleszczyki eine Änderung der Bestimmungen des § 10 der Statuten dahin beschlossen worden ist, dass nunmehr diesen § der Wortlaut beigesetzt worden ist, dass ein Geschäftsantheil beträgt 25 Kronen derselbe muss sofort beim Eintritte in die Genossenschaft voll eingezahlt werden.

Bei Zeichnung mehrerer Antheile muss ein Antheil sofort beim Eintritte in die Genossenschaft voll, die übrigen Antheile in mit dem Vorstande zu vereinbarenden höchstens halbjährig ununterbrochenen Theilzahlungen von mindestens 5 Kronen eingezahlt werden.

Über den Geschäftsantheil erhält jeder Genossenschafter einen Antheilsschein, welcher von 2 Vorstandsmitgliedern gefertigt sein muss.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.

Czortków, den 14 März 1912.

L. cz. Firm. 164/12 Stow. III. 223 (6864)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Czortkowie ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę: Towarzystwo kredytowe i handlowe w Suchostawie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Suchostaw 22 lutego 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków:

1. przez dostarczanie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków,

2. przez przyjmowanie wkładek oszczędności na procent tak od członków jak i od osób trzecich,

3. przez kupno i sprzedaż nieruchomości i ziemiopłodów dla stowarzyszenia i członków tegoż.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Moses Santman kupiec z Suchostawu i Azriel Reichman kupiec z Jabłonowa dyrektorowie, zaś Izrael Gellman kupiec z Suchostawu, zastępca dyrektora.

Podpis firmy (F. Z.): do firmy towarzystwa dołączają swe podpisy dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia: obwieszczane będą plakatami w miejscu Suchostawie.

Udział członków 50 kor, jeden członek może mieć więcej udziałów i ma tyle głosów ile ma udziałów.

Odpowiedzialność oprócz udziału jeszcze dalszą kwotą równającą się trzykrotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 14 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Czortków, dnia 14 marca 1912.

G. Zl. Firm. 128/12 Spół. II. 536 (6620)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Krakau.

Firmawortlaut: Mineralöl - Indusrie-Actiengesellschaft Trzebinia, poln. Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego Trzebinia.

Die Gesellschaft gründet sich nunmehr auf die mit E lass des k. k. Ministeriums des Inneren vom 27 Oktober 1911 Zl. 30.298 genehmigten in den §§ 5 und 7 geänderten Statuten.

Diese Aenderung wurde auf Grund der Beschlüsse der Generalversammlung der Aktionäre in Krakau von 10 September 1908 vorgenommen und bildet den Anhang zu den bisherigen Statuten.

Auf Grund dieser Aenderung wurde das Gesellschaftscapital durch Ausgabe von weiteren 4400 Stück baar volleingezahlter Stamm Actien á 500 K auf 6,000.000 K geteilt im 2000 Stück Prioritätsactien und 10 000 Stamm Actien á 500 K, erhöht.

Datum der Eintragung: 16 Februar 1912.

K. k. Landesgericht als Handelsgericht, Abteilung III.

Krakau, am 13 Februar 1912.

Ч. оп. Фірм. 334/12 Стов. I. 149 (7521)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришення: Броди.

Фірма звучить: Повітове Товариство кредитове „Самопоміч", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Бродах.

1. Члени дирекциї виступили: о. С. Глібовицкий, С. Левицкий, А. Гадзевич і Григорий Демчук.

2. Члени дирекциї вибрані на загальних зборах стоваришення з дня 23 марта 1912: 1. о. Софрон Глібовицкий, 2. Северин Левицкий, членами, 3. Александер Гадзевич, заступником директора, всї три поновно, а надто 4. др. Володимир Чировский, кандидат адвокаури в Бродах, заступником директорів.

Дата впису: 13 цьвітня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 13 цьвітня 1912.

L. cz. Firm. 190/12 Oddz. C. I. 118 (6623)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddz. C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Chrzanów.

Brzmienie firmy: Drukarnia Związkowa w Chrzanowie, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką w Chrzanowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie własnej drukarni, wydawnictwo dzieł i pism peryodycznych na rachunek własny oraz otwieranie filii.

Forma spółki: Spółka zawiązaną została na zasadzie ustawy z 6 marca 1896 L. 58 Dz. u. p. i opiera się na notaryalnych kontraktach Spółki z 14 listopada 1911 L. R. 929 i z 19 stycznia 1912 L R. 1258.

Kapitał zakładowy wynosi 69.000 kor, z czego w gotówce wniesiono 36.300 kor, zaś w aportach 20.000 kor. Aporta te stanowią: realności objęte lwh. 1850 i 1933 ks. gr. gm. kat. Chrzanow, przedstawiające wartość 30.000 kor. drukarnia i koncesya na drukarnię, przedstawiają wartość 25 000 kor. oraz zapasy drukarskie i papieru wartości 3969 kor. 26 hal. Z łącznej wartości aportów 58.969 kor. 26 hal. strąca się długi hipoteczne w kwocie 32.348 kor. i przejęte przez Spółkę do zapłaty długi niezahipotekowane w kwocie 6621 kor. 26 hal.

Czas trwania spółki: nieograniczony.

Zawiadowcami ustanowieni zostali: Sylwester Zembiński właściciel realności i Jan Grzelewski, zastępca burmistrza, obaj w Chrzanowie.

Spółkę zastępują kollektywnie.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod firmą spółki stampilią wyciśniętą, obaj zawiadowcy umieszczą swe podpisy.

Specyalne wpisy: Spółka ma Radę nadzorczą z 7 członków złożoną.

Dzień wpisu: 8 marca 1912.

C k. Sąd krajowy cywilny, Oddział III.

Kraków, dnia 7 marca 1912.

L. cz. Firm. 731/12 Stow. IV. 274 (6633)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Kasa kredytowa rękodzielników i przemysłowców w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Kraków 9 marca 1912 i 25 kwietnia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wspieranie przedsiębiorstw przemysłowych i stanu gospodarczego członków Stowarzyszenia, udzielenie w tym celu członkom kredytu, wspieranie i zakładanie stowarzyszeń przemysłowo rękodzielniczych i wpływanie na poprawę stosunków finansowych członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 5 członków: dyrektora, jego zastępcy, skarbnika, kontrolora i zastępcy kontrolora.

Podpis firmy: (F. Z) następuje w ten sposób, że pod wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy podpisują się własnoręcznie dyrektor, lub jego zastępca i drugi członek dyrekcyi.

Ogłoszenia: stowarzyszenia następują przez przybicie w lokalu stowarzyszenia i jednorazowe umieszczenie w dzienniku „Czas" w Krakowie.

Udziały członków: wynoszą po 100 kor. i mogą być wpłacone w ratach miesięcznych po 10 kor.

Odpowiedzialność: za zobowiązania stowarzyszenia odpowiada członek swymi udziałami i dalszą sumą w trzykrotnej ich wysokości.

Wpisy szczegółowe: stowarzyszenie ma radę nadzorczą z 12 osób złożoną.

Data wpisu: 29 kwietnia 1912.

C. k. Sąd krajowy, Oddział III.

Kraków, dnia 27 kwietnia 1912.

Ч. оп. Фірм. 471/11 Стов. II. 1771 (7321)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришення: Бережниця шляхоцка.

Фірма звучить: Спілка господарско-молочарска, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Бережници шляхоцкій.

Зміна статуту в §§ 5, 16, 23 і 29 уст. 1 слідуючо.

Предмет підприємства до тепер:

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) куповати недвижимости для своїх членів і продавати недвижимости своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (магазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і иньших землеплодів для своїх членів,

в) провадити торговлю і доставу товарів для своїх членів,

г) займати ся перетворюванем і продажию витворів своїх членів,

ж) давати можність поміщувати на процент гроші заощаджені та марно лежачі в той спосіб, що стоваришене приймати буде капітали до обороту за условленим опроцентованем,

з) уділяти своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу та в загалі доконувати пожиточні предприємства економічні для своїх членів:

Від тепер:

До переведеня своеї цїли стоваришене буде:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, взглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і иньших земленлодів для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосень торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Особи, що не є членами стоваришеня суть виключені від участи в цїлях стоваришеня і від користий, які випливають для членів з дїяльности стоваришеня поданої в уступах під § 5 а), б), в), г), ґ), д), е), ж), з), і).

По мисли § 85 закона з 25 жовтня 1896 В. з. д. ч. 220 і арт. 7 розп. мін. скару з 18 мая 1897 В. з. д. ч. 124 є: дїяльність стоваришеня обмежена виключно лише до чинностей в хосен осіб, котрі не є членами стоваришеня. З окрема є від користаня з цїлий і дїяльностий стоваришеня виключні члени, котрі зголосили свое виступлене або зістали з стоваришеня виключені а також спадкоємці померших членів.

1. Члени дирекциї виступили: Павло Блодзіньский і Стефан Мапелюк.

2. Члени дирекциї вибрані: Александер Глодзіньский, яко справник, Антоній Бережницкий, яко касиер управи, Василь Мапелюк, яко заступник касиера, а Николай Небилович, яко заступник справника.

Дата впису: 25 падолиста 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 25 падолиста 1911.

Ч. сп. Фірм. 72/12 Стов. II. 1277 (6973)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Рогатин.

Фірма звучить: Господарсько-торговельна спілка, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Рогатинї.

Дата статуту: 17 лютого 1912.

а) вести для своїх членів і лише в їх хосен торгoлю предметами потрібними в рільним і домашним господарстві та господарскими продуктами лише своїх членів і посередничити в тім для них,

б) удержувати склади (магазини) господарских знарядів, навозів, збіжа, насїня і иньших земленлодів та предметів потрібних в рільнім і домашнім господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен,

в) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише виключно своїх членів та в їх хосен,

в) займати ся доставою для війска господарских продуктів лише і виключно своїх членів та в їх хосен,

г) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів, та уділяти лише своїм членам кредиту в товарах.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: о. Стефан Городецкий, яко справник, Дмитро Хабурский, яко касиер і Микола Капуста, яко книговодець.

Підпис фірми: під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня поміщувані будуть на таблици на льокали стоваришеня, або в однїй з львівских часописий.

Уділи членів: Оден уділ виносить 5 кор., котрий можна вплатити довільними ратами по 1 кор.

Відвічальність обмежена до 10-разової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 2 марця 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 23 лютого 1912.

Ч. сп. Фірм. 74/12 Стов. I. 995 (6790)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Нараев.

Фірма звучить: „Поступ" стоваришене господарско-торговельне зареєстроване з обмеженою порукою в Нараеві.

Член дирекциї виступив: Филимон Різник.

Членом дирекциї вибраний: Павло Різник, яко книговодець.

Дата впису: 13 марта 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 9 марта 1912.

Ч. сп. Фірм. 426/12 Стов. III. 4 (7591)

Оповіщене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских, що фірма Товариства „Спілька господарско-торговельно-промислова Народный Домъ въ Пальчиціях, общество зарестроване зъ обмеженою порукою въ ликвидацiи" в наслїдок переведеної лїквидациї з реєстру зістає вичеркнена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 2 мая 1912.

L. cz. Firm. 470/12 (5925)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych firmy: Kasa oszczędności „Samopomoc" w Sokołowie koło Rzeszowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Spar Kasse „Selbsthilfe" in Sokołów bei Rzeszów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

1. Stowarzyszenie to zawiązane zostało na podstawie statutów uchwalonych na walnem zebraniu członków-założycieli w Sokołowie dnia 29 marca 1912.

2. Siedzibą stowarzyszenia jest Sokołów koło Rzeszowa.

3. Celem Stowarzyszenia jest udzielanie członkom gotowych pieniędzy na umiarkowany procent potrzebnych im do handlu, przemysłu, rzemiosła lub gospodarstwa eskont weksli członków i reeskont tychże przyjmowanie lokacyi na rachunek bieżący i wkładek do oprocentowania.

4. Zarząd Stowarzyszenia wybrany na powołanem zebraniu składa się z następujących dyrektorów:

a) Herza Weintrauba,

b) Jakóba Sebla,

c) Leizora Beständiga, przemysłowców w Sokołowie.

5. Ogłoszenia uskuteczniane będą przez afiszowanie w lokalu stowarzyszenia.

6. Członkowie stowarzyszenia odpowiedzialni są do dziesięciokrotnej wysokości deklarowanego udziału.

7. Firmę stowarzyszenia podpisywać będą pod wyciśniętą stampilią Towarzystwa dwaj członkowie Dyrekcyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 20 kwietnia 1912.

G. Z Firm. 282/12 Stow. I. 513 (5334)

Änderungen und Zusätze zu d n bereits eingetragenen Genossenschaftsfirmen.

Eingetragen wurde in das Genossenschaftsregister.

Sitz der Firma Brody.

Firma wortlaut: Kredit-Union in Brody registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

1. Ausgetreten haben die Direktionsmitglieder: Bernhard Balban und der Direktor Stellvertreter Mozes Tartakower.

2. Als Direktionsmitglieder sind gewählt worden: Bei der am 10 März 1912 stattgefundenen General-Versammlung wurden gewählt: 1. Dr. Abraham Glasberg Advokat in Brody zum Direktion mitglied und 2. Ozias Holländer Kaufmann in Brody zum Stellvertreter der Direktionsmitglieder.

Tag der Eintragung 30 März 1912.

K. k. Kreis- als Handelsgericht Abteilung II.

Złoczów, am 30 März 1912.

Ч. сп. Фірм. 164/11 Стов. II. 742 (7312)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Крилос.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Крилосї, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекциї виступили: Семко Фіґоль і Прокіп Воробчак

2. Члени дирекциї вибрані: Андрій Фіґоль, господар в Підгородю ad Крисос і Михайло Бойчук, господар з Крилоса. В слїдстві того теперішна управа складае ся з слїдуючих членів: 1. Едмунда Гампля, яко настоятеля, з членів: 2. Йосифа Головки, 3. Андрія Маланія, 4. Діонізого Маланія, 5. Андрея Фіґоля, 6. Михаїля Бойчука і 7. Семка Федорняка.

Дата впису: 12 марта 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 9 марта 1912.

L. cz. Firm. 2/12 Stow. I. 539 (6818)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Załoźce.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Załoźcach

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 27 grudnia 1911 uchwaliło zmianę §§ 1, 2, 4, 17, 23 26, 28, 33 49, 50 i 55 dotychczasowego statutu w brzmieniu jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd:

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczenie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Obecnie: Celem stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa członków przez dostarczanie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle i rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Abraham Lewinter.

Data wpisu: dnia 13 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. Firm. 26/12 (6574)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stryj.

Brzmienie firmy: „Galicyjskie Towarzystwo dyskontowe w Stryju, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", po niemiecku: „Galizische Diskontogesellschaft in Stryj, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung"

Data statutu: 28 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: 1. Dostarczanie w zakresie niniejszego statutu członkom swoim na umiarkowany procent potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu i przemyśle lub w rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, 2 przyjmowanie wkładek oszczędnościowych.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: 1. dyrektor kierownik Wigdor Heller, eskonter w Strzeliskach nowych, 2 dyrektor kasyer Dawid Leuter, eskonter w Bóbrce, 3 dyrektor kontrolor Wilhelm Heller, dzierżawca dóbr w Strzeliskach nowych.

Podpis firmy: Pod firmą stowarzyszenia następuje podpis dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia i zawiadomienia wychodzą pod firmą stowarzyszenia i będą podpisane przez dwóch członków dyrekcyi; publiczne ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie Samopomoc we Lwowie lub w innym dzienniku we Lwowie wychodzącym.

Udziały członków: Udział jeden wynosi 100 kor., jeden członek może mieć więcej udziałów po 100 kor.

Odpowiedzialność: O ile fundusze stowarzyszenia w funduszu rezerwowym i udziałach nie wystarczają na wypełnienie wszelkich przez stowarzyszenie przyjętych zobowiązań, odpowiadają członkowie stowarzyszenia nietylko subskrybowanym udziałem, lecz jeszcze dalszą pięciokrotną kwotą w wysokości tego udziału.

Data wpisu: 2 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz Firm. 240/12 (6910 2—3)

Sp. Rg. A. 35

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej

Do firm spółkowych należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Parowa fabryka cegieł Lichtmana w Nowym Sączu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób cegieł.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Salamon Herschthal i Salomea z Lichtmanów Herschthalowa — każdy z nich do zastępstwa spółki upoważniony.

Dzień rozpoczęcia spółki: 11 maja 1912.

Podpis firmy: pod stampilią Parowa fabryka cegieł Lichtmana w Nowym Sączu, którykolwiek ze spólników S. Herschthal. Równocześnie przy firmie pojedynczej „B. Lichtman, parowa cegielnia w Nowym Sączu" uwidacznia się przemianę tej firmy na firmę spółkową wedle brzmienia niniejszej uchwały.

Dzień wpisu: 31 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 25 maja 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 6/12 (1) (7657 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Józefa Reischa, nieprotokołowanego kupca w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Hennera zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Funkensteina w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 24 czerwca 1912 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 15 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 16 lipca 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 10 czerwca 1912.

G. Zl. S. 25/12 (1) (7603 3—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen der Gittel Heller nicht registrierten Confektionärin und Realitätbesitzerin in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Zallel Blaustein, Landesadvokat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 27 Juni 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 15 Juli 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 23 Juli 1912 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung" erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 13 Juni 1912.

L. cz. S. 2/12 (4) (7660)

Ogłoszenie.

W sprawie masy konkursowej Towarzystwa kupieckiego kredytowego dla handlu i przemysłu w Przemyślu mianujemy w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego c. k. radcy Sądu kraj. Pawła Wojtasiewicza, komisarzem konkursowym dla tejże masy c. k. radcę Sądu kraj. Władysława Grzędzielskiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, 12 czerwca 1912.

L. cz. S. 4/12 (1) (7588 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Izaka Poltera, kupca w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się radcę Sądu kraj. Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Eliasza Simchego w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18 czerwca 1912 godz. 11 przed południem w tym Sądzie w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 16 lipca 1912 godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 4 czerwca 1912.

L. cz. S. 12/12 (1) (7569 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do ma-jątku Hirscha Perlbergera, kupca prowadzącego handel żelaza i materyałów budowlanych zarejestrowanego pod firmą „H. Perlberger" w Brzesku

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i naczelnika sądu powiatowego p. Henryka Bukowskiego w Brzesku, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Abrahama Nehmera w Brzesku

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 17 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem w c. k sądzie powiatowym w Brzesku przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Brzesku najdalej do dnia 14 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 22 lipca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brzesku lub w pobliżu Brzeska mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI
Kraków, dnia 2 czerwca 1912

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 5^{40}, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, 6^{10}, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.
Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 762/III. ex 1912 (6) (7715 1—2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie trzech dwupiątrowych budynków mieszkalnych o powierzchni zabudowanej 1140 m². na stacyi Tarnopol wybudować się mających.

Rozdanie robót nastąpi na podstawie oferowanej ceny jednostkowej za 1 m² zabudowanej powierzchni.

Budynki mają być do końca b. r. wyprowadzone pod dach a do dnia 31 sierpnia 1913 wykończone i do użytku oddane.

Reflektanci na te roboty winni wnieść oferty, sporządzone na przepisanych formularzach i należycie ostemplowane, najdalej do 15 lipca 1912 do 12 godziny w południe. Oferty mają być wniesione do protokołu podawczego Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie w kopertach zamkniętych, które należy zaopatrzyć napisem: „Oferta na wykonanie trzech budynków mieszkalnych, dwupiątrowych w Tarnopolu“. Również mogą być oferty przysłane pocztą, jako przesyłka polecona, lecz należy je nadać tak, ażeby do protokołu podawczego Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie nadeszły w oznaczonym terminie.

Alegaty, dotyczące rozpisanych budowli, jak również pouczenia o opłatach stemplowych i należytościowych, jakich winni dopełnić oferenci i przedsiębiorcy przy zawieraniu umów ze Skarbem państwowym w sprawie dostaw lub wykonywania robót przez państwo rozdawanych, można przejrzeć w gmachu Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, I piętro, drzwi 120.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 lipca 1912 o godzinie 1 w południe, przy której to czynności mogą być obecni interesowani oferenci.

Wadyum wynosi 14.000 kor. i należy je złożyć w kasie Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert. W razie przyjęcia oferty dotyczące wadyum pozostanie nadal jako kaucya. Oferenci pozostają w słowie do 1 września 1912, w którym to czasie nastąpi oddanie robót.

Wreszcie oznajmia się, że nie będą mogły być uwzględnione oferty, sporządzone na innym formularzu, jak przepisowy, lub takie, które nie odpowiadają warunkom rozpisania. Również zostaną unieważnione oferty, na których ubezpieczenie nie złożono przepisanego wadyum, lub które wpłynęły po terminie wniesienia.

We Lwowie, w czerwcu 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.



Ogłoszenie.

Rada Zawiadowcza

Pierwszej galicyjskiej Spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego, dawniej S. Szczepanowski i Ska

podaje niniejszem do wiadomości

że dnia 5 lipca 1912 o godzinie 5 po południu

odbędzie się

w Wiedniu, w biurze Spółki, VI. Linke Wienzeile 16

XIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i przyjęcie tegoż.
2. Sprawozdanie rewizorów i uchwała co do udzielenia zarządowi absolutoryum.
3. Przedłożenie zamknięcia rachunków, przyjęcie tegoż i powzięcie uchwały co do użycia zysku.
4. Wybory w Radzie zawiadowczej.
5. Ustanowienie wartości marek obecności dla członków Rady zawiadowczej za bytność na posiedzeniach, oraz wynagrodzenia dla komitetu wykonawczego i rewizorów.
6. Wybór dwu rewizorów i zastępców.

Tych P. P. Akcyonaryuszy, którzy pragną wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, zaprasza się niniejszem odnośnie do § 9 statutu do złożenia najmniej 50 sztuk akcyj z bieżącymi kuponami i talonami, najpóźniej do dnia 27 czerwca b. r. w kasie spółki w Wiedniu VI. Linke Wienzeile 16, albo w c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych (k k. priv. öst. Länderbank) w Wiedniu.

Rada Zawiadowcza.

HANDEL ZAŁOŻONY W R. 1789.

ANNA SZYDŁOWSKA

przedtem FRYDEBYK SCHUBUTH i Ska

we Lwowie, Rynek l. 45

poleca

Bardzo aromatyczne **HERBATY** w smaku znakomite

CONCO Nr. I. 1/2 kg. kor. 3·80
SOUCHONG Nr. II. 1/2 kg. kor. 4·60
ZBIÓR MAJOWY 1/2 kg. kor. 6·—
KAYSOV CESAR 1/2 kg. kor. 8·—

Znakomite okruchy z herbat 1/2 kg. kor. 3·60 i 4·60.

KAWY SUROWE

GUATEMALA Nr. 5 1/2 kg. kor. 1·65
CEYLON Nr. 4 1/2 kg. kor. 2·00
CEYLON Nr. 3 1/2 kg. kor. 2·08
CEYLON Nr. 2 1/2 kg. kor. 2·16
CEYLON Nr. 1 1/2 kg. kor. 2·24
ZŁOTA JAWA, MOCCA perłówka 1/2 kg. kor. 2·16.
Kawa codziennie świeżo palona 1/2 kg. kor. 2·— i 2·40.

Rumy bremskie, Koniak franc. i węg. Czekolada, Kakao i Oliwa nicejska. Miód lipowiec słoik 90 hal. i 1·60 kor. Przy pakietach pocztą opakowania nie zalicza.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury".

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości według wykładów Klusik-Orzechowski, wyszło już z druku 18 zeszytów. — Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ul. Chorążczyzny l. 16.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Asnyka 7, II. piętro, 6 albo 4 pokoje z przynależnościami — balkon, elektryka **Tanio do wynajęcia od 1 lipca 1912.** Wiadomość tamże. parter na prawo.

Technik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia lub lekcyi na lipiec, sierpień i wrzesień w Galicyi lub zagranicą za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia pod: **„Edward U. Technika, Lwów".**

Pokoje z całem utrzymaniem w Hucie Korostowskiej obok Skolego. Okolica prześliczna. Warunki dogodne. Informacye w Tow. pedagogicznem, Friedrichów 10, poniedziałek, środa, piątek od 4—5.

ŻYWE RAKI najsmaczniejsze i najdelikatniejsze w świecie dostarcza pocztą opłatnie pod gwarancyą **żywego** nadejścia, a to: 120 sztuk zupowych za 5·50 kor., 90 sztuk stołowych za 6·50 kor., 40 sztuk solowych za 11 kor., 60 sztuk olbrzymich za 8 kor. **L. ALTNEU. Podwołoczyska VI.**

Wilgoć i Grzyb

mniejsze usunie każdy przesyłka pocztowa **„GLAZURYNY" za 6 kor.** Większe roboty wykonują moi fachowi robotnicy. **Fr. Mossoczy.** Lwów, Wulecka 120. tel. 65/II. **Fabr. „Glazuryny",** Patent. płyty słomiane. Cenniki gratis.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Ogłoszenie.

Rada Zawiadowcza

Spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego Trzebinia

podaje niniejszem do wiadomości

że dnia 5 lipca 1912 o godzinie 4·30 po południu

odbędzie się

w Wiedniu, w biurze Spółki, VI. Linke Wienzeile 16

14 Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i przyjęcie tegoż.
2. Sprawozdanie rewizorów i uchwała co do udzielenia zarządowi absolutoryum.
3. Przedłożenie zamknięcia rachunków za rok adm. 1911/1912, przyjęcie tegoż i powzięcie uchwały co do użycia zysku.
4. Wybory w Radzie zawiadowczej.
5. Ustanowienie wartości marek obecności dla członków Rady zawiadowczej za bytność na posiedzeniach, oraz wynagrodzenia dla komitetu wykonawczego i rewizorów.
6. Wybór dwóch rewizorów i zastępców.

Stosownie do przepisu § 10 statutu, uprawnieni do głosowania bedą ci P. P. akcyonaryusze, którzy najpóźniej 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem, najmniej 20 sztuk akcyj złożą. Akcye deponować można: w Wiedniu: w kasie spółki VI. Linke Wienzeile 16, w Union-Bank, I. Renngasse 1 i w c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych (Länderbank); we Lwowie: w c. k. uprz galicyjskim akcyjnym Banku hipotecznym; w Krakowie: w Filii tegoż Banku, albo w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Wiedeń, dnia 17 czerwca 1912.

Rada Zawiadowcza.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. **Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.**

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, pasaż Hausmana 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.